

STRONA 6



Są dodatkowe pieniądze

NA REMONT

basenu w Roju

Miesięcznik bezpłatny

MARZEC 2022

nowiny

ŻORSKIE

ISSN 2720-5096 | www.nowiny.pl | portal@nowiny.pl | Rok II | Nr 3 (16)

STRONA 12

**20 tysięcy zł**za obraz żorskiej modelki.
Pieniądze pomogą Ukrainie.

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONIE 14



Uroczysta sesja w tle WIELKIEJ TRAGEDII

24 lutego odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta, która zainaugurowała obchody 750-lecia miasta Żory. Tego samego dnia w Ukrainie wybuchł konflikt zbrojny.

Pojechali pomagać na granicę



STRONA 13

Inauguracja
żorskiego,
miejskiego święta.
**NIE ZABRAKŁO
TORTU**

STRONA 15

**OGNIŚCI
WIECZÓR**
na Rynku.Wystąpiły
cztery teatry
ognia

STRONA 15

Na wstępie



Agnieszka Kaźmierczak
Redaktor
Prowadząca
Nowin Żorskich

Nic już nie będzie takie samo...

znowu

Gdy dwa lata temu wybuchła pandemia koronawirusa, jednym z najczęstszych zdań, które przewijało się w mediach było „już nic nie będzie takie samo”. Dwa lata później, stojąc u bram wiosny i schyłku obostrzeń, pełni nadziei i radości, że to covidowe szaleństwo dobiega powoli końca, dostaliśmy w łeb kolejnym dramatem. 24 lutego, wczesnym rankiem, Rosja zaatakowała Ukrainę, wybuchła wojna. Po początkowym szoku i fali strachu, stało się coś, co przejdzie do historii – zryw narodu polskiego. Takiej fali życzliwości i chęci niesienia bezinteresownej pomocy ten kraj nie widział chyba nigdy. Liczne zbiórki narzecz uchodźców i samej Ukrainy przekraczały ludzkie pojęcie. Liczba osób oferująca uchodźcom dach nad głową również powołała, że zbieraliśmy szczęki z podłogi. Polsko – naprawdę, w tej kwestii możesz być z siebie dumna i przybić sobie „piątkę”. Niestety, w niesieniu tej pomocy zapomnieliśmy o czymś ważnym, a raczej o kimś – o nas samych. Zmęczenie i frustracja będzie nas wykańczać fizycznie i psychicznie. Niestety, po blisko miesiącu od wybuchu wojny u naszych wschodnich sąsiadów, wśród polskiej społeczności zaczyna pojawiać się też wkurzenie – bo kto pomaga nam? Wolontariusze przecież nie mogą pomagać non stop, bo sami mają pracę, dom, rodzinę i rachunki do zapłacenia. Widzę, jak fora internetowe zalewają błagalne posty „pomóżcie” z listą potrzebnych rzeczy... A ja tylko przypominam, żebyśmy w tym wszystkim nie zapomnieli też o sobie.

Przeżyli razem 60 lat Diamantowe gody w Żorach

Dwie żorskie pary świętowały ostatnio diamentowe gody, czyli 60. rocznicę ślubu.

Elżbieta i Wacław Sobczykowie

Pani Elżbieta jest rodowitą żorzanką, urodziła się w Osinach. Pan Wacław natomiast urodził się w Borkach w powiecie piotrkowskim, a do Żor przyjechał jako młody chłopak w poszukiwaniu pracy. Małżonkowie poznali się w pracy w PGR. Związek

małżeński zawarli w Żorach i po ślubie zamieszkali w Osinach, gdzie mieszkają do dnia dzisiejszego. Pan Wacław pracował również w młynie w Żorach, a pani Elżbieta w szkole w Osinach. Wspólnie wychowali 6 dzieci i doczekali się 8 wnucząt i 7 prawnucząt.

Renata i Leon Marciszowie

Oboje pochodzą z żorskiej dzielnicy Rogoźna, gdzie mieszkają przez całe życie. Pan Leon z zawodu jest malarzem i prowadził własną

działalność gospodarczą, zaś pani Renata prowadziła własne gospodarstwo rolne. Jubilaci mają jednego syna i doczekali się jednej wnuczki i jednej prawnuczki.

Jubilaci zostali uhonorowani w swoim miejscu zamieszkania – otrzymali list gratulacyjny, bukiet kwiatów oraz kosz upominkowy.

Obchodzisz jubileusz? Zgłoś się!

Pary, które w 2022 roku będą świętowały 50., 60. i 65. rocznicę ślubu i chciałyby wziąć udział w spotka-



Na zdjęciu państwo Elżbieta i Wacław Sobczykowie

niu z Prezydentem Miasta Żory, proszone są o zgłaszania się do urzędu stanu cywilnego mieszczącego

się w siedzibie Urzędu Miasta Żory przy Rynku 9, tel. 32 43 48 126/127, e-mail: usc@um.zory.pl. (r)

I Żorska Konwencja Fitness Gwiazdą dnia będzie Qczaj!

Żory zapraszają na I Żorską Konwencję Fitness w ramach 750 urodzin miasta Żory. To będzie dzień pełen pozytywnych emocji. MOSIR Żory wprowadza do swojego kalendarza nową imprezę poświęconą aktywności fizycznej i zdrowemu trybowi życia.

10 kwietnia na hali miejskiej w Żorach uczestnicy będą mogli wziąć udział w sześciu godzinnych zajęciach i warsztatach prowadzonych przez trenerów i szkoleniowców z bogatym doświadczeniem i ogromną charyzmą.

Głównym punktem programu będzie trening z QCZAJ'em! Jest on obecnie jednym z najpopularniejszych trenerów personalnych, którego pokochały Polki. Jego niesamowita energia i pozytywne po-

dejście do życia sprawiło, że jest także popularnym instagramowym influencerem i motywatorem.

Na swoim profilu na Instagramie zgromadził kilkaset tysięcy fanów, których regularnie motywuje do działania i zaraża pozytywną energią i optymizmem. Szerokiej liczbie swoich fanek znane są jego hasła „ukochoj się z Qczajem” oraz „jedziemy z tym rzyciem, upocimy, ustęka my i wyćwiczmy cuda”. W swoim programie przy-

bliży uczestnikom temat ćwiczeń, diety, motywacji. Znajdzie się również czas na zdjęcia, autografy, rozmowy, konkurs z nagrodami.

W programie imprezy znajdzie się również taneczna dawka zumbi na rozgrzewkę, prelekcja oraz spotkanie z ekspertem ds. żywienia i suplementacji w sporcie oraz trening coraz bardziej popularnego w naszym kraju nurtu Animal Flow. (r)

Szczegóły, regulamin, postacie prowadzących oraz formy zapisów dostępne na stronie organizatora. **WARTO JUŻ DZIŚ ZAREZERWOWAĆ MIEJSCE.**

www.mosir.zory.pl

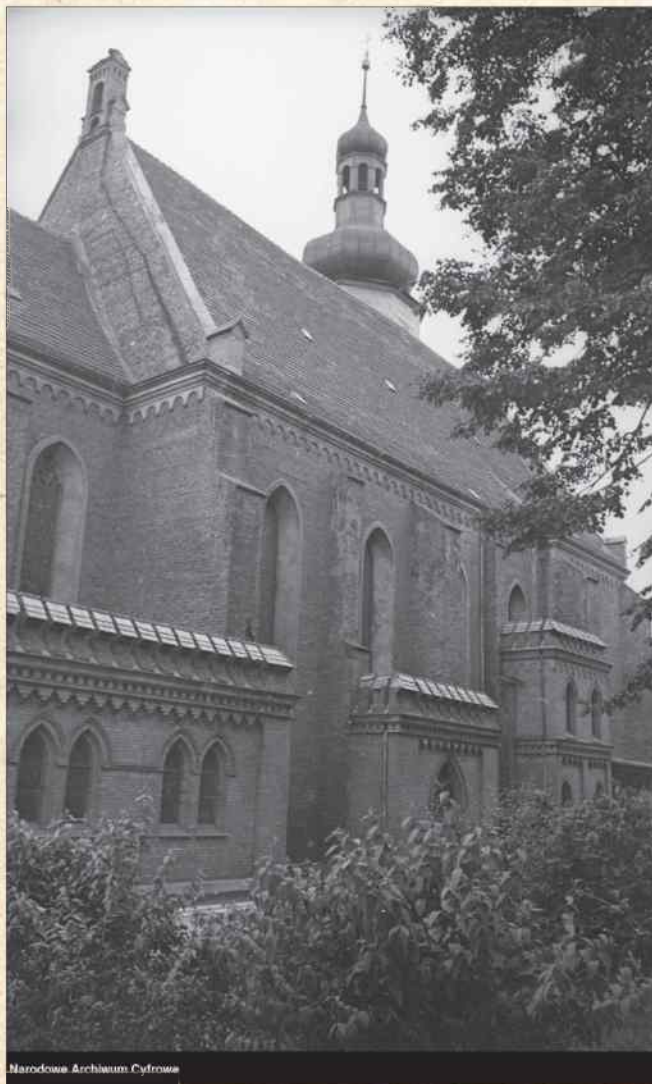
Żory w opisie polskiego szlachcica z 1650 roku

Przeszłość poznajemy poprzez różne ślady aktywności naszych przodków. Spuściznę materialną życia codziennego, sztukę, architekturę jak i słowo pisane. To ostatnie dziedzictwo często jest doskonałym przekątnikiem do opisywania przeszłości. Jest to tym bardziej cenne, gdy opisuje rzeczywistość odległą od głównego nurtu wydarzeń. Autorzy przemierzający przestrzeń i czas pozostawiają swoje obserwacje zapisane w potężnych rękopiśmiennych dziełach, takich jak diariusze. W jednym z nich natrafiamy na opis miasta Żory.

Wśród wielu niezwykle cennych tego typu autor- skich opisów rzeczywisto- ści, pojawia się „Stanisłai Oświęcim diarium 1643 – 1651”. Dzieło jest pięknym opisem staropolskich czasów, czasów Polski Wazów, czasów wojen kozackich. Nasz autor należał do krę- gów związanych z polskim możnowładztwem, ojciec jego był dworzaninem kró- la Władysława IV Wazy. To, co się zachowało ma ogromną wartość poznaw- czą. Wydawca dzieła dr Wiktor Czermak publiku- jący diariusz w 1907 roku w serii „Scriptores Rerum Polonicarum” tom XIX, przypuszczał, iż pierwot- nie rękopis był obszerniej- szy. Dla nas ma wartość szczególną, gdyż zawiera w przedostatnim roku pro- wadzenia diariusza, szcze- gółowy opis wyprawy do Rzymu. Wyprawa, w któ- rej wziął udział Stanisław Oświęcim rozpoczęła się u schyłku zimy 1650 roku. Jeden z istotnych odcinków tej peregrynacji przebiegał przez Górną Śląsk.

Przez Pszczynę do Żor, Rybnika i Raciborza

Pojęcie, którego tu uży- łem, nie oddaje trafnie miejsc, które opisywał. Wkroczył wraz z całym or- szakiem wpraw na teren państwa pszczyńskiego, opisując wizytę w Pszczy- nie. Nie pominął przy tym



Charakterystyczna bryła kościoła pw. Świętych Apostołów Filipa i Jakuba górowała nad miastem tak w 1650 roku, jak i obecnie góruje nad centrum Żor. Zdjęcie z 1939 roku ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

i niewielkich miejscowości wiejskich. Zachował się opis spotkania na zamku pszczyńskim, choć Stanisław Oświęcim i jego towarzysze odmówili jednak noclegu w zamku, zadowolając się zaplanowanym pobytem

w pszczyńskiej karczmie. Dalej podróżnicy ruszyli w drogę, przekraczając grani- ce księstwa raciborskiego. Droga prowadziła ich przez Żory, dalej zatrzymano się w Rybniku na nocleg, by na- stępnie kierować się do Ra-

ciborza. Opuszczając stolicę księstwa droga wiodła do Opawy. Dalej przekracza- jąc już obszar księstw ślą- skich przemierzali Morawy i ziemie należące do dyna- stii habsburskiej. Ale dla nas niezwykle interesujący jest to, co Stanisław Oświę- cim zanotował o wizycie w Żorach. Było to miejsce, w którym odpoczęli, jedząc posiłek, ale najpewniej tak- że zwiedzili miasto.

Mury, kamienice i kościół

Co zatem napisał o Żorach nasz podróżnik rodem z Rzeczypospolitej Oboj- ga Narodów? Stanisław Oświęcim zapisał, co istotne zaczynając, o wzmiance iż opisywany obszar, o którym będzie mówił, znajdował się w Księstwie (wspominał o tym używając terminu Pań- stwo) raciborskim. Pisał: „Pokarmiliśmy w miastecz- ku Żary alias Sora na przed- mieściu. Samo miasteczko murem obtoczone, kościół murowany i kamienic kil- ka, ostatek drewniane”. Ten fragment to bardzo prosty lecz niezwykle trafny opis ówczesnych Żor. Podróż- nik zaznaczył, że zatrzymali się na przedmieściu, zatem przed murami miejskimi, najpewniej w okolicy Bra-

my Krakowskiej. Symbo- licznego znaczenia nabrał fakt, iż przyjazd nastąpił 24 lutego, w wigilię dnia, który uchodzi za dzień lo- kacji miasta (25 luty 1272 r.). Zwrócił uwagę na solid- ne ceglane mury. Domina- cja bryły kościoła św. Filipa i Jakuba nad przestrzenią miejską pozwalała jedno- znacznie określić najważ- niejszy obiekt w przestrzeni Żor, była to jego oś nawiga- cyjna. Stanisław Oświęcim zwrócił uwagę, że w mie- ście znajdowało się kilka murowanych budynków mieszkalnych. Tu zapewne myślał o budynkach znajdu- jących się w pierzejach ryn- kowych. Reszta zabudowy była drewniana. Oświęcim był dokładnym obserwa- torem. Gdy przebywał w Ra- ciborzu opisał ślady pożarów. W przypadku Żor nie ma ta- kiej informacji. Zatem był to czas, gdy miasto kwitło w miarę spokojnych latach po zakończeniu wojny trzy- dziesięcioletniej.

Opis do wykorzystania w historii

W dalszej części opisał, iż w Żorach stacjonował oddział 37 cesarskich rajta- rów, których utrzymywały w mieście daniny przeka-

zywane z okolicznych wsi. Jako miasto królewskie Żory posiadały niewielki garnizon, choć czy był to efekt znaczenia Żor czy wy- nikało z ówczesnej praktyki wysyłania wojska w niepo- korne pod względem wy- znaniowym regiony – tego nie wiemy. Jeszcze w ten sam dzień, goście żorskiej karczmy na przedmieściu wyruszyli dalej do poblis- kiego Rybnika, gdzie prze- nocowali.

Wspomniany opis, dotąd nie wykorzystywany w za- pisach dziejów Żor, wart jest tego krótkiego przypo- mnienia. Głównie dlatego, że w przestrzeni Górnego Śląska miasteczko pomię- dzy Pszczyną i Rybnikiem stanowi ważne ogniwo ży- cia miejskiego i ekonomicz- nego. Powyższy opis jest też sygnałem, że jeszcze nie wszystkie źródła relacjonu- jące stan miasta są nam zna- ne. Może warto podjąć trud kwerend wszystkich do- stępnych diariuszy podróży czasów nowożytnych. Zwa- żywszy, że Żory były poło- żone na bardzo ruchliwym szlaku na południe Europy, kto wie co jeszcze skrywają karty opisów europejskich peregrynacji?

Marcin Wieczorek

PROGRAM BĄDŹ FIT NIE FAT

Total Body Workout

START: 25 kwietnia

KOSZT: 1300,-* PŁATNOŚĆ W RATACH

CHCESZ WYMODELOWAĆ SYLWETKĘ, UJĘDRNIĆ CIAŁO?

Ten 90-dniowy Program jest dla Ciebie.

Więcej informacji pod nr tel. 728 433 880

Zajęcia odbywają się w VitaSport Żory, ul. Św. Stanisława 1

* Cena może ulec zmianie w przypadku chorób dietozależnych

15 kwietnia 1921 roku Dowództwo Ochrony Plebiscytu sporządziło dokument zawierający zestawienie ilości jednostek, broni, amunicji i ludzi podległych DOP: powiat rybnicki zorganizowany był w trzy pułki, wodzisławski, rybnicki i żorski. Ten ostatni, noszący numer drugi, składał się z trzech batalionów liniowych, batalionów zapasowego i etapowego oraz plutonu saperów. W tym czasie w pułku zaledwie co drugi powstaniec mógł liczyć na uzbrojenie w broń strzelecką: na 2182 ludzi w pułku posiadano 1014 karabinów typu mauser (typ 98 i 88), 39 pistoletów i 1270 granatów ręcznych. Do tego pułk posiadał około 106 tysięcy sztuk amunicji karabinowej, czyli zaledwie po 100 sztuk na karabin. Znacznie większe ilości broni i amunicji znajdowały się w magazynach „Ekspozytury Związku Przyjaciół Górnego Śląska” rozlokowanych tuż za granicą po polskiej stronie. Jednostki z powiatu rybnickiego zaopatrywać się miały w Ekspozyturze w Dziedzicach i podległych jej magazynach w Zebrzydowicach i

Gdy po plebiscycie okazało się, że dla wsparcia polskich żądań dotyczących podziału Górnego Śląska trzeba będzie wystąpić zbrojnie, Dowództwo Obrony Plebiscytu wzmogło tworzenie podziemnych, na razie, struktur wojskowych. Siły powstańcze miały mieć strukturę wojsk regularnych, dlatego zaprzysiężonych ochotników grupowano w plutony, kompanie, bataliony aż do skali pułkowej.

W powstańczych rękach – cz. 2

Chybiu. 15 kwietnia 1921 roku w składach Ekspozytury Dziedzice znajdowało się 5297 sztuk karabinów wraz z 1467000 sztuk amunicji, 127 karabinów maszynowych i 418 000 sztuk amunicji do tej broni, 9525 granatów ręcznych oraz 69 granatników wraz z 1900 pociskami do tej broni.

Zaopatrzałem w broń Pułk żorski czyli przygotowania organizacyjne przed powstaniem

Przed rozpoczęciem akcji zbrojnej trzeba było tę broń przewieźć przez granicę. Zajmowali się tym członkowie batalionów etapowych. Dowodzący takim batalionem w strukturach pułku żorskiego Józef Wyrobek wspomina w swym życiorysie: „[...] zaopatrzałem [sic!] w broń Pułk Żorski,



Oddział powstańczy w Żorach. Fotografia wykonana na zapleczu hotelu „Germania”.

którą, różnymi sposobami przewoziłem ze Śląska Cieszyńskiego”. W strukturach batalionu etapowego dowodzonego przez Wyrobka znajdowało się 460 ludzi zgrupowanych w trzech kompaniach zakonspirowanych w Rowniu (dowódca Jan Kojzar), Dębieńsku (Spindler) i Szczygłowicach (Powięcki). W praktyce w akcjach przewożenia broni oraz wszelkiego rodzaju wyposażenia brały udział różne liczby osób, w zależności od okoliczności i zdolności

transportowych. Dozbrajanie żorskiego pułku przed powstaniem zakończyło się sukcesem. Dowódca III batalionu Feliks Michalski pisze, że „z chwilą wybuchu III powstania, [...] wszystkie kompanie stanęły zupełnie uzbrojone [...] na wyznaczonych stanowiskach. W chwili wybuchu powstania w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku Józefowi Wyrobkowi pozostało zatem już tylko „[...] stosownie do otrzymanego rozkazu zarekwirować kilka zaprzęgów koni i z temi

podwodami udać się po odbiór kuchni wojskowych połowych do Dziedzic [...] Na drugi dzień odebrawszy z dowództwa wojskowego w Dziedzicach coś 15 kuchni połowych, poprzez Strumień wracaliśmy do Jastrzębia Gór., gdzie oddałem przytransportowany tabór [...]”.

Rakieta czerwona uniosta się w górę – zajęcie Żor przez powstańców

W chwili rozpoczęcia walk pułki powstańcze z terenu powiatu rybnickiego miały jak najszybciej opanować większe miejscowości w pobliżu swoich miejsc mobilizacji, przy czym największego oporu spodziewano się w Rybniku, dlatego żorski pułk miał za zadanie, po opanowaniu swego terenu, jak najszybciej przedostać się pod to miasto, by wesprzeć pododdziały rybnickiego pułku.

Patrząc na rozkazy wy-

dane poszczególnym batalionom pułku widać, że na obszarze jego działania największego oporu spodziewano się właśnie w Żorach. By nie przedłużać walk o miasto, do jego zdobycia skierowano nie tylko wszystkie kompanie liczącego 600 osób II batalionu Nikodema Sobika, plus liczący 180 ludzi batalion z pułku pszczyńskiego. Dodatkowo w razie potrzeby wesprzeć ich miał III batalion Feliksa Michalskiego, który po zajęciu Jastrzębia i okolic, miał skierować się na Żory. Jedynie I batalion pułku, dowodzony przez Ignacego Budnego, miał za zadanie zająć Czerwionkę, Dębieńsko, Leszczyny i Knurów i następnie kierować się od razu pod Rybnik.

Tomasz Górecki

Trzecia część historii powstańczej Żor już w kolejnym numerze Nowin Żorskich.

Pełna wersja tego artykułu wraz z przypisaniami i bibliografią została zamieszczona w Kalendarzu Żorskim 2022, pod tytułem: „Patrolki były na stanowiskach. Żory w czasie III Powstania Śląskiego w świetle dokumentów Centralnego Archiwum Wojskowego.

**Tu znajdziesz
NOWINY ŻORSKIE**

**GALERIA
WISŁANKA**

Żory, ul. Katowicka 10
www.galeriawislanka.com

- Piekarnia Grzegorz Karwot, ul. Mikołowska 26
- Sklep ABC, ul. Główna 85
- Restauracja Pod Arkadami, ul. Dolne Przedmieście 1
- Piekarnia „U Jarka”, ul. Wodzisławska 132
- Biblioteka Miejska w Żorach, ul. Rybnicka 6 – 8 (czytelnia prasowa)
- Muzeum Miejskie w Żorach, ul. Muzealna 1/2
- Żorskie Centrum Organizacji Pozarządowych os. Sikorskiego 52
- Piekarnia Emilia Kristof, ul. Rybnicka 12
- Piekarnia-Cukiernia Ziarenko, ul. Trakt Piastowski 2
- Piekarnia-Cukiernia Jedynka, ul. Boryńska 19A
- Sklep ABC, os. Sikorskiego 63
- Cech Rzemiosł Różnych, ul. Moniuszki 19/12 (I piętro)
- Kwiaciarnia „Sylwia”, Żory-Rowień, ul. Rybnicka 224
- Agencja Poczтовая, Żory-Rowień, ul. Kasztanowa 12
- Bar mleczny „Krówka”, ul. Szeptyckiego 14

ZAPROSIŁY DO TAŃCA najmłodszych

„Wytańcz e(MOC)je” to projekt realizowany w ramach Olimpiady Społecznej „Zwolnieni z Teorii”, przeprowadzany przez cztery niezwykle nastolatki: Wiktorię Trojanowską, Agatę Solik, Kingę Zajac oraz Hannę Komorowską. Dziewczyny są uczennicami I Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Karola Miarki w Żorach.

– Przez sytuację covidową dużo osób miało ograniczony ruch i kontakty między-

ludzkie. To wszystko mogło spowodować zamknięcie się w sobie, zmianę samopoczucia na gorsze, oraz inne problemy, które możemy sobie tylko wyobrazić, bądź sami o nich wiemy. Chcemy spowodować, by dzieci otrzymały dawkę dobrej energii poprzez taniec i świetną zabawę. Zależy nam by mogły poznać siebie i swoje ciało, dodatkowo integrując się z innymi. Dążymy do tego, by poczuły się akceptowane mimo wszystko. By zo-



Dzieci i organizatorki projektu w ramach zajęć „Wytańcz e(MOC)je”

baczyły – jaką mają moc – mówią dziewczyny.

Licealistki gościły na zajęciach tanecznych w Żorach, gdzie miały okazję współpracować z młodymi tancerzami. Co najważniejsze, dzieci były zdeterminowane, odważne, pełne energii i chętne do współpracy.

Warto dodać, że po wybuchu wojny w Ukrainie i przy-

jeździe do Żor wielu rodzin, dziewczyny poprowadziły zajęcia także dla dzieci z Ukrainy na terenie Amerykańskiego Parku Rozrywki Twinpigs. – Pomimo tak trudnej sytuacji w swojej ojczyźnie dzieci potrzebują normalności. Mamy nadzieję, że chociaż odrobinę im ją przybliżyliśmy – podkreślają licealistki z Miarki. (ska)

FELIETON NOWIN – Czy 8 zł/l paliwa to koniec świata?



Artur
MARCISZ

Jeszcze niedawno 6 zł/l paliwa wydawało się barierą psychologiczną, po przekroczeniu której kraj miał się zatrzęść w posadach. Mniej więcej w okolicach 24 lutego okazało się, że bariera ta może przesunąć się znacznie dalej. Krajanie w przypiływie wisielczego humoru pocieszają się, że nie przekroczy 10 zł, bo... na wyświetlaczach stojących przy stacjach benzynowych nie ma miejsca na dwucyfrowe ceny. Cała sytuacja pokazuje zaś, jak bardzo zmienił się nasz świat w ciągu raptem kilunastu dni. Choć obserwując i słysząc tu i ówdzie różne komentarze – nie do wszystkich to dotarło.

Przyznam sam, że kiedy na jednej z mijanych codziennie stacji kilka dni temu zobaczyłem 8,24/1 ON to puściłem pod no-

sem wiązaną słów, które zupełnie nie nadają się do publikacji. Po chwili jednak przyszło małe otrzeźwienie: „Wkurzasz się na 8,24 zł za litr paliwa? Powiedz to tym, którzy uciekają do Polski, bo na ich domy spadają rakiety i bomby.”

Wojna, która rozgrywa się u naszych granic, jakkolwiek jest ogromną tragedią, ma też chyba tą jedyną zaletę, że przywraca ludziom – nam żyjącym we względnie dobrobycie – odpowiednią miarę rzeczy. A przynajmniej wydaje się, że powinna przywracać. Dzięki mediom, zwłaszcza społecznościowym, dzięki powszechnemu dostępowi do internetu, to co dzieje się na Ukrainie możemy obserwować niemal w czasie rzeczywistym, 24h/dobę. Widzimy jak miasta, niewiele różniące się od naszych, odległe od Polski o raptem kilkaset, może 1000 km, obracane są w kompletną ruinę. Widzimy a wielu z nas również namacalnie doświadczających bezmiaru tragedii kobiet i dzieci,

które muszą uciekać ze swojego miejsca zamieszkania, by ratować życie. Widzimy, że nie wszystkim się to udaje, bo barbarzyńcy za nic mają ludzkie życie, w tym to najbardziej niewinne, dziecięce. I co gorsza nie wiadomo gdzie się zatrzymają.

Bo jakoś nie podzielam optymizmu tych, którzy twierdzą, że Rosja na Ukrainie już przegrała, dzielni Ukraińcy się obronili i wygnają barbarzyńców ze swoich granic, sankcje swoje zrobią i nic tylko czekać na upadek Putina. Po pierwsze, niestety jakkolwiek Ukraińcy rzeczywiście dzielnie bronią swojej ojczyzny, to nie są w stanie obronić miast przed rakietami i bombami, którymi Rosja obraca w perzynę kolejne regiony Ukrainy. Po drugie sankcje sankcjami, ale i business as usual nadal mocno się jednak trzyma, no bo skądś ten gaz, ropę i węgiel kupić trzeba. Rosyjski rak dalej jest więc karmiony. Nie musi zająć szybko Ukrainy, wystarczy, że metodycznie będzie obracał

ją w gruzy, aż sami Ukraińcy powiedzą pas. No a do tego, czy naprawdę tak trudno sobie wyobrazić sytuację, że następnym razem rakiety spadną 20 km za granicą polsko-ukraińską, a nie jak dziś 20 km przed?

Dlatego zaskakują, pojawiające się tu i ówdzie komentarze i postawy w stylu: wojna u sąsiada, owszem straszna, ale my też mamy swoje problemy, czyli drogie paliwo, droższe kredyty, mniejszą dostępność lekarzy, którzy teraz zajmują się również uchodźcami, sale gimnastyczne zajęte przez uchodźców. Moi drodzy. To owszem spore problemy, dolegliwe, nawet bardzo, ale to jeszcze naprawdę nie jest koniec naszego świata. Ten dopiero może nastąpić. Kiedy na stacji nie będzie paliwa, kiedy otwartego banku nie usłyszysz, kiedy szpital zostanie zamieniony w kupkę gruzu, podobnie jak miejscowa szkoła czy sala gimnastyczna. Spytajcie Ukraińców. Oni coś na ten temat wiedzą.

Przyjdź do Muzeum Ognia stworzyć własną maskotkę Żorka



Żorek jest ulubieńcem najmłodszych mieszkańców. Symbolem Żor stał się w 2000 roku. Swoim kształtem i nazwą nawiązuje do historii miasta. Wyjątkowe warsztaty to okazja, aby rozwinąć umiejętności manualne i zapoznać dzieci bliżej z lokalną historią. Każdy uczestnik będzie mógł zabrać wykonaną maskotkę do domu.

Po więcej szczegółów należy kontaktować się z żorskim Muzeum Ognia. Zapisy: tel. +48 32 307 27 98; e-mail biuro@muzeumognia.zory.pl. Warsztaty są płatne, 25 zł/os., w cenie jest zwiedzanie Muzeum. (r)

WYMIENŃ OGRZEWANIE WEŹ DOFINANSOWANIE

4200 zł

TAURON

Wybierz **pompę ciepła** lub **kocioł gazowy** i zyskaj:

nawet 4200 zł
dofinansowania¹

kredyt
RRSO 0%²

do 500 zł
zwrotu za prąd

Zamów z TAURONA, nie z przypadku na
tauron.pl/dofinansowanie



¹ Wysokość maksymalnego dofinansowania w programie „Ogrzej się z TAURONEM” wynosi: 4200 zł w przypadku pompy ciepła, 1120 zł w przypadku gazowego kotła kondensacyjnego. Szczegóły w regulaminie na tauron.pl/dofinansowanie.

² Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu ratального (bez kredytowanych kosztów) 20 000 zł, całkowity koszt kredytu ratального 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 20 miesięcznych rat równych w wysokości 1000 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 1.03.2022 na reprezentatywnym przykładzie. TAURON Sprzedaż sp. z o.o. jako pośrednik kredytowy współpracuje z Alior Bank SA z siedzibą w Warszawie. Zakres umocowania: zawieranie w imieniu Alior Bank SA z osobami fizycznymi umów o kredyt ratalny oferowany przez Alior Bank SA oraz dokonywanie czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. Alior Bank uzależnia decyzję o przyznaniu kredytu ratального od oceny wiarygodności i zdolności kredytowej klienta. Pełna informacja o kredycie, w tym o opłatach i prowizjach jest dostępna w TAURON Sprzedaż sp. z o.o. Oferta ważna do 30.07.2022.

Są dodatkowe pieniądze na rewitalizację Ośrodka Rekreacji w dzielnicy Rój

28 lutego w Urzędzie Miasta w Żorach podpisany został aneks nt. zwiększenia dofinansowania z funduszy UE na realizację projektu pn. „Ośrodek rekreacyjny w Żorach-Roju: przestrzeń wypoczynku, rekreacji i integracji mieszkańców”.

O kapitalnym remoncie Ośrodka Rekreacji w Roju (rewitalizacja terenów popopkalanianych w Roju) mówiono już przed pandemią koronawirusa. Temat przez Covid-19 został zawieszony. Właśnie do niego powrócono i nieco go zmodyfikowano, co wiąże się z większymi kosztami remontu – i tu pojawia się kwestia podpisanego w poniedziałek aneksu, zwiększającego dotację o prawie 7 milionów zł.

– Zwiększamy projekt dotyczący rewitalizacji basenu w dzielnicy Rój. Covid nam to wszystko skomplikował. W planach było wykorzystanie ciekawej, ekologicznej technologii, lecz niestety, ze względu na Covid musieliśmy plany zmienić. To wiąże się z tym, że koszty inwestycji wzrosną – powiedział obecny na konferencji prasowej wicemarszałek województwa śląskiego Wojciech Kałuża.

– Ośrodek Rekreacyjny w Roju ma długą historię. Bardzo się cieszymy, że dzięki pozyskanym środkom finansowym będziemy mogli ten ośrodek przebudować. Na początku myśleliśmy, że będzie to technologia oparta na naturalnych możliwościach oczyszczania wody, jednak pandemia wszystko



Aneks do umowy zwiększającej dofinansowanie podpisali wicemarszałek województwa śląskiego Wojciech Kałuża i prezydent Żor Waldemar Socha

zmieniła. Musieliśmy wrócić do pomysłu chemicznego procesu uzdatniania wody (chlor), co niestety jest mniej ekologiczne, ale bezpieczniejsze dla użytkowników. Bezpieczeństwo jest najważniejsze – powiedział prezydent Żor, Waldemar Socha. – Mamy nadzieję, że wszystko pójdzie dobrze, rozstrzygniemy przetargi i budowa rozpocznie się w tym roku i zakończy się wiosną przyszłego roku – dodał. Otwarcie nowego kąpieliska

planowane jest w przyszłym roku.

Co w planach?

Przedmiotowy projekt polega na przywróceniu utraconych funkcji nieczynnemu popopkalanianemu ośrodkowi rekreacyjno-sportowemu w Żorach Roju. W ramach realizacji zadania przewidziano przeprowadzenie wszystkich prac rozbiórkowych oraz prace budowlano-adaptacyjne i instalacyjne

wykonywane na terenie ośrodka rekreacyjnego w tym m.in.:

- 1.prace demontażowe elementów niecki
- 2.prace remontowo-budowlane na niecce: przekształcenie jej na potrzeby basenu rekreacyjno-pływackiego oraz brodzika – wodnego placu zabaw
- 3.prace związane z montażem podnośnika dla osób z niepełnosprawnością
- 4.prace związane z remontem i modernizacją istniejących budynków 1,4,5 i 6 (budynki tech., kasa, sanitariaty)
- 5.prace związane z zagospodarowaniem terenu: usunięcie drzew i nowe nasadzenia odpowiadające charakterowi obiektu.
- 6.mała architektura m.in. ławki, kosze na śmieci, przebieralnie
- 7.budowę/przebudowę instalacji i sieci w obiekcie (w tym. m.in. sieci i instalacja elektryczna, słaboprądowa, odgromowa, wod-kan, wentylacyjna, kontroli dostępu, sieć lo-

giczna, sieć monitoringu wizyjnego, Elektroniczny System Obsługi Klientów)

- 8.odnowienie boiska do siatkówki
- 9.modernizacja i wykonanie oświetlenia
- 10.modernizacja i wykonanie ciągów pieszych – bramy wjazdowe, furtki, szlabany, mała architektura, ławki, kosze, stojaki na rowery itd.

Kluczowym celem projektu jest poprawa warunków funkcjonowania mieszkańców podobszaru rewitalizacji „osiedle Gwarków z terenami przyległymi” oraz stworzenie warunków do rozwoju kapitału ludzkiego. Zrewitalizowany obiekt będzie miejscem dającym możliwość aktywnego i kreatywnego spędzania czasu wolnego, a także stanowić będzie trwałą platformę międzypokoleniowych działań realizujących potrzeby rekreacyjne, intelektualne, emocjonalne i integracyjne użytkowników z obszaru rewitalizacji.

AgaKa

Wulgaryzmy, zaczepki, groźby. Pasażerowie autobusu pytają, co robić?

Na adres naszej redakcji otrzymaliśmy list pasażera autobusu, który jadąc w kierunku Jastrzębia-Zdroju był świadkiem bardzo nieprzyjemnej sytuacji z udziałem agresywnego osobnika.

Sytuacja wydarzyła się w połowie stycznia w jednym z autobusów komunikacji miejskiej. Do pojazdu wszedł mężczyzna, wyraźnie pobudzony. Nie wiadomo, czy był pod wpływem alkoholu czy innych środków odurzających. Był bardzo agresywny w stosunku do pasażerów, zaśmiewał pojazd, straszył pobiciem. Świadek zajścia pyta właściciela, co zrobić w takiej sytuacji? O odpowiedź poprosiliśmy rzeczniczkę jastrzębskiej komendy policji, asp. Halinę Semik.

– Wszelkie zaczepki, wulgaryzmy czy groźby kierowane do pasażerów nie mogą mieć miejsca,

zawsze w takiej sytuacji należy zgłosić interwencję na numer tel. 112 lub 997. Mundurowi podjadą i postarają się pomóc w rozwiązaniu problemu. Wulgaryzmy to wykroczenia za które policjanci mogą ukarać mandatem karnym bądź skierować wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju. Jeżeli chodzi o groźby karalne, jest to przestępstwo, za które grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności – komentuje.

Największym problemem jest tutaj strach (żeby nam się nic nie stało), a czasem obojętność (na zasadzie – nie mój problem). Niestety, często przez bierność i brak reakcji (a tą może być dosłownie jeden telefon na numer 112) dzieją się nieszczęścia. Dlatego nie bądźmy obojętni i nie dajmy się zastraszać.

AgaKa

Od 7 marca zmiana godzin otwarcia punktów szczepień

Osoby chcące zaszczepić się przeciwko Covid-19 mogą to zrobić w jednym z miejskich punktów szczepień, działających w budynku dworca kolejowego przy ul. Dworcowej 35 w Żorach oraz w Przy-

chodni Miejskiej w Roju na os. Gwarków 22A. Od 7 marca zmienia się harmonogram ich otwarcia.

Harmonogram działania miejskich punktów szczepień przeciwko Covid-19 od 7 marca:

- 1.Dworzec PKP, ul. Dworcowa 35
 - Piątek: 15.00 – 18.00
 - Sobota: 10.00 – 12.00
- 2.Przychodnia Miejska w Roju, os. Gwarków 22A:
 - Wtorek: 12.00 – 14.00

Rejestrować można się pod

numerami telefonów: 570 186 470 oraz 535 559 351 lub za pomocą formularza znajdującego się na stronie internetowej Szpitala Miejskiego w Żorach.

(r)

Kończy się termin składania wniosków o dofinansowanie do wymiany pieca

Tylko do 31 marca można składać wnioski na wymianę źródeł ciepła w ramach Programu ograniczenia niskiej emisji dla Miasta Żory. Wnioski należy składać w Zespole Zarządzania Energią – Urząd Miasta Żory, Rynek 9, pokój 103.

Dotacja w kilku krokach:

- 1.Zbierz potrzebne dokumenty i złoż wniosku (wnioski można składać od stycznia do marca – istotna jest kolejność zgłoszeń) wzór wniosku znajduje się na stronie internetowej UM Żory w zakładce EKO Żory lub w

- siedzibie urzędu,
- 2.Gmina analizuje wniosek i podejmuje decyzję o udzieleniu dotacji,
- 3.Podpisanie umowy dotacyjnej z Urzędem Miasta,
- 4.Realizacja inwestycji,
- 5.Rozliczenie zadania inwestycyjnego – złożenie potrzebnych dokumentów,

- 6.Refundacja poniesionych wydatków.

Uwaga: Rozpoczęcie realizacji inwestycji, nie może nastąpić przed zawarciem umowy o udzielenie dotacji. Więcej szczegółów odnośnie wysokości dotacji znajduje się na oficjalnej stronie Miasta Żory.

(r)

Autor popularnych kryminałów, Wojciech Chmielarz przyjedzie do Żor

Autor niezwykle popularnych kryminałów, Wojciech Chmielarz odwiedzi Miejską Bibliotekę Publiczną im. Ottona Sterna w Żorach. Spotkanie autorskie z pisarzem poprowadzi Elżbieta Goraus.

Spotkanie z Wojciechem Chmielarzem, organizowane w ramach obchodów 750. rocznicy założenia Miasta Żory odbędzie się w środę, 30 marca o 18.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Żorach im. Ottona Sterna. Spotkanie poprowadzi Elżbieta Goraus.

Kim jest autor?

Wojciech Chmielarz to autor kryminałów, dziennikarz, laureat Nagrody Wielkiego Kalibru (2015)



Spotkanie z autorem odbędzie się pod koniec marca

i Wielkiego Kalibru Czytelników (2019), dziewięciokrotnie nominowany do tej nagrody. Autor cyklu powieści o komisarzu Jakubie Mortce: „Podpalacz” (2012), „Farma lalek” (2013), „Przejęcie” (2014), „Osiedle marzeń” (2016), „Cienie” (2018) i cyklu gliwickiego: „Wampir” (2015), „Zombie” (2017) i „Wilkołak” (2021) oraz thrillera

psychologicznego „Żmijowisko” (2018), za który otrzymał nagrodę Złotego Pocisku i Grand Prix Warszawskiego Festiwalu Kryminalnego. Powieść została zekranizowana dla Canal+. Po niej ukazały się kolejne thrillery – „Rana” (2019) i „Wyrwa” (2020) oraz powieści sensacyjne „Prosta sprawa” (2020) i „Dług honorowy” (2021). (r)

Dodatkowe zajęcia i nowe wyposażenie w żorskich szkołach

Ponad 500 uczniów i prawie 200 nauczycieli z czterech żorskich szkół może realizować dodatkowe zajęcia oraz otrzymać nowe wyposażenie, dzięki dofinansowaniom w Unii Europejskiej.

Które szkoły objął projekt?

Projekt pn. „Kompetentne szkoły – poprawa jakości kształcenia ogólnego na obszarze miasta Żory” otrzymał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa. Obejmuje on uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół nr 2 im. ks. prof. Józefa Tischnera, Szkoły Podstawowej nr 15 z Oddziałami Sportowymi, Szkoły Podstawowej nr 6 im. Tadeusza Kościuszki oraz Szkoły Podstawowej nr

4 z Oddziałami Sportowymi i Mistrzostwa Sportowego.

Co to dało?

Projekt, realizowany od 1 lipca 2021 roku do 1 grudnia 2022 roku ma na celu poprawę jakości procesu kształcenia w wyżej wymienionych placówkach oświatowych. W ramach tego projektu w żorskich placówkach oświatowych odbywają się zajęcia prowadzone metodą eksperymentu, zajęcia wyrównawcze oraz rozwijające – rozsze-

rzające podstawę programową, a także zajęcia w formie kół zainteresowań, laboratoriów i warsztatów. Organizowane są też zajęcia specjalistyczne dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Nauczyciele mogą natomiast korzystać ze szkoleń doskonalących ich kompetencje zawodowe. Co ważne, wszystkie szkoły biorące udział w projekcie mogą liczyć na wyposażenie i doposażenie bazy dydaktycznej w sprzęt i materiały. (r)

Smakowite pieczarki marynowane, mini ogórki konserwowe, sałatka pieczarkowa czy cebulka srebrna.

Z tych przetworów można przyrządzić pyszne dania i drobne przekąski na świąteczny stół i nie tylko.

Brzmi zachęcająco? Takie przysmaki tworzy już od ponad 20 lat firma Tekmar z Godowa.

Polecamy! Znajdziecie nas na półkach dużej sieci handlowej.

www.pieczarki-tekmar.pl



ul. Graniczna 11, 44-340 Godów, woj. Śląskie
tel. 32 47 65 026 | info@pieczarki-tekmar.pl | handel@pieczarki-tekmar.pl

Zagrali dla Ukrainy z myślą, by ta znów BYŁA WOLNA



Koncerty, panele dyskusyjne, wystawa malarska oraz licytacje. W Miejskim Ośrodku Kultury w Żorach odbyło się charytatywne wydarzenie pod nazwą „Wolna Ukraina”.

Wolna Ukraina

Pod takim hasłem w sobotę, 19 marca odbyła się w Żorach charytatywna impreza, z której cały dochód przeznaczony zostanie

na wsparcie dla Ukrainy i uchodźców z tego kraju. Bilety sprzedawano w formie cegiełek. Sala zappełniła się niemal po brzegi.

Koncert charytatywny na rzecz pomocy Ukrainie i Ukraińcom to oddolna inicjatywa mieszkańców Żor, koordynowana przez Stowarzyszenie na rzecz kultury „Kantata”. Okazując solidarność z Ukrainą artyści zadeklarowali, że chętnie zagrają za darmo, by w ten sposób wesprzeć zbórkę środków na pomoc naszym sąsiadom ze wschodu.

Zagrali: Chwila Nieuwagi, Ryczące Dwudziestki, złożony z obywateli Ukrainy zespół Czarnobrywe'i oraz MuzyKajaka.

Wystawa malarska, licytacje i „Opowieści z frontu”

Imprezie towarzyszyła wystawa malarstwa ukraińskiego artysty Viktora Stiepanowicza Gritsiny. Można było nie tylko obejrzeć jego prace, ale także je zakupić – środki ze sprzedaży obrazów zostaną przeznaczone na wsparcie artysty,

który obecnie przebywa w Ukrainie walcząc o wolność swojego kraju. Podczas koncertu odbyły się także licytacje, z których dochód również wesprze Ukrainę. Podczas imprezy popularny dziennikarz i reporter Marek Sygacz, który pracował na Krymie i wielokrotnie był na froncie w Donbasie, przedstawił tzw. „Opowieści z frontu”, a pochodzące z Ukrainy Alla Brożyna oraz Luba Karlińska opowiedziały o tym, jak Ukraińcom żyje się w Polsce i jaka jest sytuacja uchodźców w mieście, czego potrzeba i gdzie zgłaszać się w razie problemów i po pomoc.

Na widowni zasiadł między innymi prezydent miasta Żory Waldemar Socha, który objął akcję swoim patronatem, sekretarz Miasta Anna Szelka oraz Piotr Koszyła, przewodniczący Rady Miasta.

– Cechą prawdziwych ludzi jest to, że gdy ktoś znalazł się w trudnej sytuacji i wymaga pomocy, to potrafią się zmobilizować, pokazać swoją solidarność. My Polacy tacy jesteśmy – gdy widzimy, że ktoś cierpi, jest w potrzebie, to nas to mobilizuje. My żorzanie też tacy jesteśmy – spontanicznie i bardzo energicznie zareagowaliśmy, było dużo pomocy. Ale wszyscy widzimy też jedną rzecz, że to nie będzie taka krótkotrwała sytuacja. Ta sytuacja będzie wymagała naszego zaangażowania przez bardzo długi okres. To, co najlepszego możemy zrobić, to zapewnienie tym, którzy uciekli przed wojną jak najlepszych warunków mieszkaniowych, żeby Ukraińcy

▲ Widownia podczas koncertu Wolna Ukraina zappełniona była niemalże po same brzegi



Na scenie jako pierwsza zaśpiewała 13-letnia Sasha, do której dołączyła mama. Panie zaśpiewały utwór Modlitwa za Ukrainę. Uciekły z Ukrainy przed wojną. Sasha od 6 lat uczy się śpiewać w szkole muzycznej. Niestety, ze względu na wojnę musiała ją opuścić, ale jest w stałym kontakcie on-line ze swoim nauczycielem muzyki.



Prezydent Żor Waldemar Socha

mogli znajdować tu pracę, a dzieci chodzić do szkoły. Spróbujmy na to spojrzeć długofalowo. Nie pozostawiamy naszych gości bez pomocy w dłuższym okresie. My jako władze samorządowe nastawiamy się na to, że będziemy musieli pomagać uchodźcom, dlatego przygotowujemy mieszkania, miejsca w szkołach i apelujemy do pracodawców, żeby szukali dla nich

możliwości zatrudnienia. Pomagając Ukraińcom, pomagamy całemu wolnemu światu – powiedział.

Koncert charytatywny „Wolna Ukraina” organizowany był przez Stowarzyszenie na Rzecz Kultury „Kantata” z Żor, we współpracy z Żorskim Centrum Organizacji Pozarządowych, Miejskim Ośrodkiem Kultury w Żorach i Miastem Żory, a także żorskimi radami dzielnic.

AgaKa

Twoja Klinika Medycyny Estetycznej i Laseroterapii w Jastrzębiu-Zdroju!

UROCZYSTE OTWARCIE

26.03.2022

W programie:

- Prezenty dla wszystkich odwiedzających
- Zabiegi pokazowe
- Szampan i słodkości
- Specjalna oferta promocyjna na zabiegi

zapraszamy!

PEŁEN ZAKRES ZABIEGÓW:

• Medycyna estetyczna i laseroterapia	• Leczenie trądziku i rumienia	• Leczenie chrapania
• Modelowanie sylwetki i terapia cellulitu	• Trychologia, terapia wypadania włosów	• Dietetyka, wsparcie żywieniowe
• Niechirurgiczny lifting twarzy	• Peelingi medyczne	• Fizjoterapia uroginekologiczna
• Usuwanie blizn, rozstępów, naczynek	• Kosmetologia estetyczna	• Szkoła rodzenia, opieka położnej

ZAREZERWUJ TERMIN: 732 883 222, ul. Wrocławska 20 Jastrzębie-Zdrój
WWW.ESTIMEDICA.PL

9 maja rusza kwalifikacja wojskowa

Osoby urodzone w 2003 roku oraz te, które nie mają jeszcze określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej wezmą w tym roku udział w kwalifikacji wojskowej. W Żorach taka kwalifikacja rozpocznie się 9 maja.

Kwalifikacja Wojskowa w Żorach będzie odbywała się od 9 do 23 maja, od poniedziałku do piątku od 15.00 do 19.30 w siedzibie Żorskiego Centrum Organizacji Pozarządowych na os. Sikorskiego 52.

Podlegają jej:

- Mężczyźni urodzeni w 2003 roku, a także urodzeni w latach 1998 – 2002, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej. Kwalifikacją wojskową objęte

zostaną też osoby urodzone w latach 2001 – 2002, które zostały uznane za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia,

- Kobiety urodzone w latach 1998 – 2003 posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej, kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akademickim 2020/2021 kończą naukę w szkołach lub uczelniach medycznych i weterynaryjnych oraz na kierunkach psychologicznych albo będące studentkami lub absolwentkami szkół lub kierunków: analiza medyczna, farmacja, lekarski, lekarsko-dentystyczny, pielęgniarstwo, psychologia, ratownictwo

medyczne, weterynaria, jeżeli nie posiadają jeszcze określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.

Mogą być wezwane również osoby, które ukończyły 18 rok życia i zgłoszą się ochotniczo do pełnienia służby wojskowej, jeżeli nie posiadają jeszcze określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.

Osoby stawiające się do kwalifikacji powinny zabrać ze sobą:

- dokument pozwalający na ustalenie tożsamości (dowód osobisty),
- dokumentację medyczną (wyniki badań specjalistycznych), jeżeli taką posiadają,
- aktualną fotografię o wymiarach 35 × 40 mm (bez

nakrycia głowy),

- dokumenty potwierdzające wykształcenie, posiadane kwalifikacje zawodowe albo zaświadczenie ze szkoły o kontynuowaniu nauki.

Osoby, które do kwalifikacji podchodzą po raz kolejny powinni dodatkowo zabrać ze sobą dokumentację medyczną dotyczącą zmian w stanie ich zdrowia, w tym wyniki badań specjalistycznych przeprowadzonych w okresie ostatnich 12 lub 24 miesięcy oraz książeczkę wojskową.

Kwalifikacja wojskowa jest dla wymienionych wyżej osób obowiązkowa, a niestawienie się do niej w określonym terminie i miejscu podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

Żory z rekordem!

12 i 13 marca w Żorach odbył się VI Żorski aMOK Bluesowy. W ramach tej imprezy został pobity rekord Żor w jednoczesnym zagranu fragmentu tego samego utworu. Tym razem aż 126 osób wykonało utwór Sławka Wierzcholskiego & Nocnej Zmiany Bluesa pt. „Blues mieszka w Polsce”.

Podajemy oficjalną wersję protokołu prac komisji czuwającej nad przebiegiem bicia rekordu Żor we wspólnym wykonaniu utworu Sławka Wierzcholskiego & Nocnej Zmiany Bluesa pt. „Blues mieszka w Polsce”, odbywającego się w ramach imprezy pod nazwą VI Żorski aMOK Bluesowy, w sali plenerowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Żorach 2 marca:

Po przeanalizowaniu notatek komisji, której przewodniczył Grzegorz Granek z Żorskiego Towarzystwa Kulturalnego „Kontrapunkt”, pracownik Miejskiego Ośrodka Kultury w Żorach oraz zdjęć i filmów zarejestrowanych w trakcie wydarzenia wraz z licznymi konsultacjami dotyczącymi m.in. rodzaju użytych

instrumentów ustalamy co następuje:

Spośród wszystkich osób obecnych na sali na czynny udział w biciu rekordu zdecydowało się 126 osób!

Użyto następujących instrumentów: 12 gitar (w tym 4 basowe i 3 klasyczne), 2 ukulele, 1 mandolina (akustyczna z przetwornikiem), 3 keyboardy, 1 zestaw perkusyjny, 1 saksofon altowy, 1 saksofon tenorowy, 7 harmonijek ustnych, 57 różnych instrumentów perkusyjnych (przeszkadzajek) wśród których znalazły się między innymi zapewnione przez organizatorów: 1 tamburin, 1 małe djembe (rodzaj bębna), 3 tykwy, 1 shekere, 1 khartal, 32 przeszkadzajki wykonane ręcznie przez najmłodszych wolontariuszy z puszek po napojach i ryżu, a reszta to różne marakasy i inne instrumenty perkusyjne przyniesione z zewnątrz przez widzów; pozostałe osoby zdecydowały się wesprzeć instrumentalistów wyłącznie wokalnie instruowani przez prowadzącego imprezę Bogdana Rumia-ka – łącznie 41 osób.

(r)

TUCSON, IONIQ 5, KONA. Poznaj zelektryfikowane SUV-y Hyundai.

suma korzyści do 10 000 zł
+ do 27 000 zł w programie
„Mój elektryk“



Hyundai pracuje nad osiągnięciem neutralności węglowej do 2045 roku.



Dealer Hyundai Witpol
Salon Pszczyna / Studzienice, ul. Jaskółek 21, tel. 32 326 39 90
Salon Tychy, ul. Katowicka 35, tel. 32 326 22 80
www.witpol.hyundai.pl



Prezentowany suma korzyści składa się z rabatu 8 000 zł oraz premii za odkup dotychczasowego samochodu w wysokości 2 000 zł, dotyczy modelu KONA Electric z roku produkcji 2022 i tylko Klienta indywidualnego i obowiązuje od 1.01.2022 r. do odwołania lub wyczerpania zapasów i nie jest ofertą w rozumieniu kodeksu cywilnego oraz nie łączy się z ofertą dla firm oraz grup zawodowych. Prezentowana dopłata w programie „Mój Elektryk” została wskazana w wysokości maksymalnej. Jej rzeczywista wysokość uzależniona jest od realizacji kryteriów dotyczących uczestników programu „Mój Elektryk” oraz rozstrzygnięcia Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Uzyskanie dopłat wymaga złożenia przez klienta wniosku w tym przedmiocie. Nabór wniosków trwa do 30.09.2025 r. lub uprzedniego wyczerpania środków alokacji i dostępny jest zarówno dla osób fizycznych, jak również dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Cena dofinansowanego pojazdu zeroemisyjnego nie może przekroczyć 225 000 zł (ograniczenie to nie dotyczy osób fizycznych posiadających Kartę Dużej Rodziny). Hyundai Motor Poland sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości skorzystania przez klienta z uczestnictwa w programie lub nieuzyskanie przez niego wnioskowanej dopłaty. Więcej szczegółów dostępnych pod adresem: <https://www.gov.pl/web/elektromobilnosc/aktualne-ogloszenia-o-naborach>.

Pociągi specjalne Kolei Śląskich pomagają obywatelom Ukrainy

Akcja rozpoczęła się 3 marca, kiedy pierwszy pociąg specjalny Kolei Śląskich wrócił do Katowic. Teraz składy regularnie kursują do miast przy wschodniej granicy, przewożąc obywateli Ukrainy, którzy zostali zmuszeni do ucieczki przed wojną.

Do Przemyśla i Olkusza regularnie kursują pociągi specjalne Kolei Śląskich, według potrzeb i decyzji odpowiednich do sytuacji na granicy. – Kolejarze doskonale rozumieją swoją misję społeczną. Wierzymy, że bezpłatne przejazdy pomogą Ukraińcom, którzy uciekają przed wojną na teren województwa śląskiego, w szybszym odnalezieniu się w nowej rzeczywistości – mówi Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich.

41

liczba
uruchomionych
pociągów
specjalnych

**1000 pasażerów
na raz**

Do tej pory największym wyzwaniem dla pociągów specjalnych było odebranie Ukraińców ze stacji Sławków LHS, gdzie na terminalu towarowym ma swój koniec szeroki tor ze Wschodu. Tam dojechało 1500 uchodźców ze Lwowa. Było to spore przedsięwzięcie logistyczne, a sytuację utrudniała niedostosowana do ruchu pasażerskiego infrastruktura, m.in. brak trakcji elektrycznej oraz



Pociąg specjalny Kolei Śląskich – Elf, realizujący przewóz uchodźców z Przemyśla



Specjalny pociąg do Katowic, przewożący obywateli Ukrainy ze stacji w Przemyślu



Wózki do dyspozycji uchodźców z małymi dziećmi, dostępne na stacji w Przemyślu

wysoka rampa towarowa, która musiała posłużyć za prowizoryczny peron. Był on jednak położony wyżej

niż wejścia do wagonów, dlatego z pomocą przyszli strażacy z Państwowej Straży Pożarnej, policjanci oraz

szuźba kolejowa PKP LHS, a także wielu wolontariuszy. Wspólnymi siłami około 1000 osób ostatecznie po-

jechało ze Sławkowa do Katowic, a pozostali uchodźcy skierowali się do Krakowa.

8283

liczba
przewiezionych
uchodźców

Pomoc i wsparcie

– W pomoc zaangażowały się wszystkie działy Spółki. W trakcie podróży Koleje Śląskie zapewniają pasażerom koce, wodę, słodycze, soczki dla dzieci, artykuły higieniczne i kolorowanki dla najmłodszych. Bardzo istotna jest także możliwość naładowania telefonu aby zapewnić kontakt z najbliższymi – słyszymy w Kolejach Śląskich.

Od 26 lutego obywatele Ukrainy mogą także nieodpłatnie korzystać z przejazdów pociągami Kolei Śląskich. Podróż pociągami odbywać się może na podstawie paszportu lub innego dokumentu potwierdzającego obywatelstwo ukraińskie. Wprowadzenie bezpłatnych przejazdów dla obywateli Ukrainy to wspólna inicjatywa marszałka województwa śląskiego – Jakuba Chelstowskiego i zarządu Kolei Śląskich. Wcześniej nieodpłatne przejazdy dla

obywateli Ukrainy wprowadziła spółka PKP Intercity. Od 26 lutego, obywatele Ukrainy po przekroczeniu granicy polskiej mogą nieodpłatnie korzystać z przejazdów w drugiej klasie pociągami PKP Intercity kategorii ekonomicznych TLK i IC na terenie Polski z uwzględnieniem przesiadek na kolejne połączenia krajowe przewoźnika wskazanych kategorii.

Pomagają nie tylko pociągami

Transport specjalny Kolei Śląskich i darmowe przejazdy to jedno. Śląski przewoźnik pomaga obywatelom Ukrainy także poprzez współpracę z Caritas Archidiecezji Katowickiej, a pracownicy Kolei Śląskich zaangażowali się w zbiórkę najpotrzebniejszych produktów, jakie niezbędne są uchodźcom po przyjeździe do Polski. W pociągach i social mediach Kolei Śląskich stale promowana jest też zbiórka pieniędzy, którą prowadzi Caritas. Jak można pomóc? Wolne datki można wpłacić na konto Caritas Archidiecezji Katowickiej – nr konta: 96 1050 1214 1000 0090 3169 8062, w tytule przelewu wpisując „Pomoc Ukrainie”. Zebrane pieniądze mają być przeznaczone na pomoc dla osób, które znalazły schronienie na Śląsku. (ska)



Transport produktów dla uchodźców zebranych przez pracowników Kolei Śląskich

**SZUKASZ PRACY
W REGIONIE?**



WEJDŹ NA [PRACA.NOWINY.PL](https://praca.nowiny.pl)



**POSZUKUJESZ
PRACOWNIKÓW?**

DODAJ OGŁOSZENIE NA [PRACA.NOWINY.PL](https://praca.nowiny.pl)

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

20 TYSIĘCY

za obraz żorskiej modelki. Pieniądze pomogą Ukrainie

Aż 20 tysięcy zł – za tyle został zlicytowany obraz autorstwa żorskiej modelki i artystki Daniela Szewczyka. Kwota ta trafi na konto fundacji wspierającej pogrążoną w wojnie Ukrainę.

Indianka

Obraz olejny na bawełnianym płótnie o wymiarach 70×100 cm przedstawiający kobietę, w długich włosach, ubraną w bikini i z wielkim indiańskim pióropuszem na głowie został zlicytowany za kwotę 20 tysięcy zł. Nie było ceny minimalnej. Autorką dzieła jest pochodząca z Żor Daniela Szewczyk, modelka, ring girl, a „po godzinach” malarzka.

– Zupełnie nie spodziewałam się takiego odzewu i tak wysokiej kwoty. Finalnie 20.000 zł. Wspólnie ze zwycięzcą zdecydowaliśmy się przelać pieniążki na ogólną zbiórkę dla Ukrainy na siepomaga.pl. Pieniądze zostały już przekazane. Obraz jest aktualnie w transporcie do zwycięzcy – mówi w rozmowie z nami Daniela.



Daniela Szewczyk pozująca przy obrazie, który wystawiła na charytatywną aukcję

Obraz powstał w 2021 roku. Nie był malowany z myślą o Ukrainie. – Taki obraz powstaje tygodniami i nie zdążyłabym go tak szybko przygotować. Nikt nie spodziewał się obecnej sytuacji, stąd pomysł o licytacji był spontaniczny – mówi Daniela. – Obraz powstawał tygodniami, ponieważ malowany był farbami

olejnymi, przy których trzeba czekać pomiędzy nałożeniem jednej warstwy, a drugiej i każdej kolejnej. W przełożeniu na godziny to około 25 godzin – dodaje.

Daniela jak zaznacza, regularnie wystawia swoje obrazy na licytacje charytatywne, więc w najbliższym czasie pojawiają się kolejne.

AgaKa

WOJNA W UKRAINIE

Jak to się zaczęło?

Rankiem, 24 lutego 2022 roku, około 3.45 rosyjska telewizja wyemitowała wystąpienie prezydenta Władimira Putina, który poinformował, że Rosja rozpoczyna „specjalną akcję militarną” na terenie Ukrainy, w obronie samostanowienia republik, które kilka dni wcześniej uznała za niepodległe. Celem była też rzekoma denazyfikacja i demilitaryzacja Ukra-

iny. Około godz. 4.00 nad ranem czasu polskiego, w stronę ukraińskich obiektów, między innymi lotnisk i baz wojskowych, poleciały pociski. Rozpoczęła się inwazja.

Ukraińcy do końca mieli nadzieję, że wojna nie nadejdzie. Niestety, czarny scenariusz się spełnił. W czwartkowy poranek drogi wyjazdowe ze stolicy kraju – Kijowa – były zakorkowane, podobnie jak w innych

dużych miastach w kraju. Ludność zaczęła uciekać, między innymi w stronę polskiej granicy, zostawiając za sobą cały dorobek życia. Ci, którzy zostali, schronienia szukali w metrze lub bunkrach. Wielu cywili bierze czynny udział w walkach obronnych ukraińskich miast. Pracujący w wielu polskich firmach Ukraińcy postanowili wrócić i walczyć za swoją ojczyznę.

AgaKa

Żory pomagają Ukrainie

NOCLEGI ZAPEWNIONE. Na terenie Amerykańskiego Parku Rozrywki Twinpigs miasto Żory przygotowało 200 miejsc noclegowych dla uchodźców z Ukrainy, którzy mają tam zapewnione także ciepłe posiłki.

Uchodźcy z Ukrainy, którzy dotarli do Żor i nie mają się gdzie zatrzymać, powinni obowiązkowo skontaktować się telefonicznie z Powiatowym Centrum

Zarządzania Kryzysowego pod całodobowym numerem telefonu: + 48 604 145 600. Osoby, które nie posługują się językiem polskim proszone są o kontakt

pod numerami telefonu:
• +48 530 330 219 – Alla Brożyna
• +48 500 515 744 – Angelika Denisenko.

(r)

Infopunkt dla obywateli Ukrainy

Od środy, 16 marca w Żorach działa Infopunkt dla obywateli Ukrainy. W punkcie, działającym na terenie Centrum Przesiadkowego (ul. Męczenników Oświęcimskich), uchodźcy z Ukrainy uzyskują wszelkie potrzebne im informacje – także w języku ukraińskim.

Infopunkt będzie działał w Centrum Przesiadkowym od poniedziałku do piątku, od 9.00 do 17.00. Rolą jego pracowników będzie udzielanie odpo-

wiedzi na wszelkie pytania i wątpliwości uchodźców z Ukrainy. Będzie tam można znaleźć informacje dotyczące różnych spraw, dotyczących obywateli Ukrainy – od meldunku czy możliwości podjęcia pracy, po kwestia związane z ochroną zdrowia i edukacją. Do Infopunktu nie trzeba się wcześniej umawiać. Wystarczy przyjść na miejsce.

(r)

Kontakt z punktem:

- Alla Azhyievska (Brożyna)- tel. 604 184 138
- Viktoriia Bondarenko-Antończyk – tel. 668 136 547
- e-mail: infopunkt@um.zory.pl

Na pomoc zabytkom Ukrainy



Dary zebrane pierwszego dnia zbiórki

Fundacja Dziedzictwa Kulturowego zorganizowała zbiórkę sprzętu i środków zabezpieczających do ochrony zabytków Ukrainy. Dary przez kilka dni przynoszono do Mu-

zeum Miejskiego w Żorach.

Duży odzew w zaledwie jeden dzień

W sobotę, 5 marca do żorskiego Muzeum darczyńcy przywieźli 36 gaśnic, 13

koców gaśniczych i 34 bele wełny mineralnej. Akcja trwała do środy, 9 marca. Zebrane artykuły posłużą do zabezpieczenia zabytków Lwowa i innych ukraińskich miast.

AgaKa

Żorscy strażacy pojechali pomagać na granicy

Czterech strażaków Państwowej Straży Pożarnej w Żorach w czasie wolnym od służby z potrzeby dobrego serca zgłosiło się do pomocy przy granicy polsko-ukraińskiej w Krościenku.

Fala pomocy

Od kilku dni w Polsce obserwujemy wielki naradowy zryw związany z trudną sytuacją w Ukrainie. Tysiące zbiorów na rzecz uchodźców, setki transportów humanitarnych i bezinteresowna ludzka pomoc. Bez tej pomocy zarówno na granicy jak i w wielu polskich miastach zapanowałaby chaos. Pomagać na przejściu granicznym w Krościenku pojechało czterech strażaków z Żor. Pojechali – bo chcieli.

– Nasza praca polegała na pomocy osobom przekraczającym granicę w dotarciu do osób oczekujących na nich po polskiej stronie lub ułożenie w namiotach przejściowych przy granicy w oczekiwaniu

na transport do punktów pomocy dla uchodźców w Równi i Łodynie – relacjonują strażacy.

W punktach pomocy dla uchodźców strażacy pomagali w przyjęciu i rozlokowaniu nowych osób.

– Prowadziliśmy ich do punktu spisowego, gdzie następnie mogli skorzystać z toalety, prysznicu czy zjeść coś ciepłego. Kto chciał, mógł też iść się przespać. Do punktów zgłaszali się wolontariusze organizujący transporty w głąb kraju lub za granicę do państw sąsiednich. Busy prywatne, strażackie, policyjne czy załatwiane przez gminy przewoziły te osoby do docelowych punktów tymczasowego

zakwaterowania – mówią.

Codziennie polsko-ukraińskie przejścia graniczne przekraczają tysiące uchodźców uciekających przed wojną. Nie inaczej jest w Krościenku. Bez pomocy wielu osób nastalby wielki logistyczny chaos.

– Małe przejście, a pracy ogrom. Wykonują ją żołnierze WOT, strażacy PSP, OSP, pracownicy gminy, ratownicy medyczni, wolontariusze, harcerze i wiele innych instytucji czy organizacji których nie sposób wymienić – mówią strażacy.

Panowie na granicę pojechali pomagać na weekend 4 – 6 marca. Planują ponowny wyjazd, podczas którego zabiorą ze sobą kolejne dary.



Na zdjęciu od lewej: Damian Konieczny, Kamil Duda, Maciej Polis i Krzysztof Brilla

Dary dla Ukrainy

W tym miejscu warto wyjaśnić, że dary zbierane na różnych zbiórkach trafiają zarówno na Ukrainę, jak i na granicę oraz zostają roz-

dysponowane także między osoby, które przybyły do Polski. Jeśli gościsz u siebie uchodźców z Ukrainy zgłoś ten fakt najbliższej jednostce, która prowadzi ich spis

w twoim mieście. Zgłoś ile jest osób i w jakim są wieku oraz zapotrzebowanie, np. na środki czystości czy jedzenie.

AgaKa

Każdy wybór jest dobry.

Nowa Kia Sportage Hybrid i Plug-in Hybrid.



Movement that inspires

Poznaj świat. Szukaj inspiracji. W najnowszej Kia Sportage z napędem hybrydowym lub hybrydowym plug-in odkryjesz wiele nowych, ciekawych miejsc. Nie zatrzymuj się, bo najlepsza przygoda może być ciągle przed Tobą.

ETRANS

ul. Leśna 1, 43-170 Łaziska Górne

T: 32 32 57 412 | E: sprzedaz.etrans@kiamotors.pl | www.etrans.pl

Gwarancja Kia obejmuje okres 7 lat od daty pierwszej rejestracji lub 150 000 km, w zależności od tego, co nastąpi wcześniej. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki (np. dotyczące akumulatorów, powłoki lakierowej lub wyposażenia) określone są w książce gwarancyjnej. Zużycie paliwa i emisja CO₂ (cykl mieszany): 5,0 - 7,2 l/100 km, CO₂ 125 - 163 g/km. Wartości zużycia paliwa i emisji (cykl WLTP) wynikają z wersji/wariantu pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane zużycia paliwa mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy.



Uroczysta inauguracja 750-lecia miasta w cieniu wielkiej tragedii

Żorscy radni podczas sesji Rady Miasta, która odbyła się 24 lutego zainaugurowali tegoroczne uroczyste obchody 750-lecia miasta. Zanim to jednak nastąpiło, pochylili się nad tematem Ukrainy.

Wojna na Ukrainie, Żory apelują

24 lutego 2022 roku, o 4.00 nad ranem czasu polskiego, wojska rosyjskie zaatakowały Ukrainę. Tematyka wojenna opanowała media, ale nie tylko. O tym, co stało się u naszych sąsiadów mówiono także na sesji Rady Miasta w Żorach. Sesja miała rozpocząć się uroczystością, od zainaugurowania obchodów 750-lecia miasta. Punkt ten przesunięto ze względu na wystosowanie apelu do władz Ukrainy i Rosji o zaprzestanie działań wojennych.

Apel Rady Miasta Żory

– Rada Miasta Żory w związku z bezprawną agresją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, jako wspólnota samorządowa miasta Żory apelujemy o zaprzestanie tej agresji oraz wyrażamy solidarność z narodem ukraińskim, w szczególności z mieszkańcami miasta Tetyjów [miasto partnerskie Żor] – powiedział przewodniczący Rady Miasta Piotr Kosztyła.

Miasto Żory deklaruje także pomoc (na tyle na ile będzie to możliwe) osobom, które w związku z wybuchem wojny będą tej pomocy potrzebowały.

– Jako społeczność lokalna deklarujemy udzielenie pomocy i wsparcia poszkodowanym w wyniku

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
**POSZUKUJE DO PRACY
w Austrii i Niemczech:**
hydraulików, elektryków, ślusarzy,
spawaczy, mechaników, techników CNC,
stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy,
tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.eu



Prezydent Żor Waldemar Socha podpisuje akt upamiętniający 750-lecie



Prelekcja na temat miasta



Wystawa w sali ślubów



Na uroczystej sesji Rady Miasta odegrano hejnał miasta

działań wojennych – dodał przewodniczący. Radni jednogłośnie przez aklamację przyjęli apel.

Żory są gotowe

Obywatele Ukrainy w Żorach to żadna nowość. Miasto na chwilę obecną

zamieszkuje około 10 procent cudzoziemców, jest też doskonale przygotowane na napływ kolejnych imigrantów. Jakiś czas temu powstał między innymi dwujęzyczny informator dla cudzoziemców (polsko-ukraiński), a w sprawach formalnych pomaga Alla Ożyjewska-Brożyna, asystent międzykulturowy, która służy także pomocą w roli tłumacza. To jednak nie wszystko. – Praca jest, zapotrzebowanie na pracowników z Ukrainy też, szkołom znane są procedury przyjęcia dzieci cudzoziemskich. W SP nr 3, np. uczy się ponad 25 dzieci z doświadczeniem migracji – mówi Alla. – Urzędy oraz instytucje miejskie mogą liczyć na wsparcie asystenta międzykulturowego, który od roku działa przy Żorskim Centrum Organizacji Pozarządowych. Jedynie, czego może zabraknąć to wsparcia w postaci bezpłatnych kursów języka polskiego – dodaje.

Uroczysta inauguracja jubileuszu

Obchody 750-lecia miasta Żory zostały oficjalnie otwarte. Sesję rozpoczęto od odegrania żorskiego hejnału przez uczniów Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Żorach. Następnie Tomasz Górecki z żorskiego muzeum wygłosił prelekcję na temat historii miasta, która sięga roku 1272.

Pożary częścią historii

Specyficzną częścią historii miasta są liczne pożary, w tym m.in.:

- 1552 – spłonęła połowa miasta
- 1661 – spłonął drewniany kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny
- 1702 – spłonęła doszczętnie drewniana zabudowa rynku i większości domów przy pobliskich ulicach
- 1807 – spłonął średnio-wieczny drewniany ko-

ściół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny. Na pamiątkę pożaru z 1702, w jego rocznicę (11 maja), od ponad 300 lat obchodzone jest jedyne w Europie Święto Ogniove, a do historii pożarów nawiązuje także otwarte w 2014 roku Muzeum Ognia.

Akt upamiętniający

Po prelekcji nastąpiło odczytanie i podpisanie aktu upamiętniającego 750. rocznicę założenia miasta. W pierwszej kolejności akt podpisał prezydent miasta, Waldemar Socha, a następnie swoje podpisy złożyli wszyscy obecni na sali obrad radni.

– Akt upamiętniający zostanie umieszczony w kapsule czasu, podczas głównych obchodów 750-lecia Miasta Żory, planowanych w listopadzie. Mam nadzieję, że kiedyś ktoś odkryje tę kapsułę czasu i przekona się, że nasze plany, nasz apel, poparty pracą kolejnych pokoleń spowoduje, że nasze miasto będzie takim miastem, jakim chcemy, żeby było w przyszłości. Byśmy żyli w pokoju, żyli dostatnio, we wzajemnym

szacunku, w dobrze rozwijającym się mieście – powiedział podczas sesji Piotr Kosztyła, przewodniczący Rady Miasta Żory.

– Historię miasta tworzymy każdego dnia poprzez nasze decyzje i działania. Nie tylko przez takie momenty rocznicowe, ale te momenty skłaniają do refleksji i podsumowań. Dziś rozpoczynam ten sezon podsumowań i refleksji. Chcemy, aby te obchody trwały cały rok, a kulminacja ma nastąpić w listopadzie – powiedział prezydent Żor Waldemar Socha.

Niezwykła wystawa

Przez dwa dni (24 i 25 lutego) w sali ślubów w Urzędzie Miasta Żory można było oglądać niezwykłą wystawę monet, kart pocztowych oraz listów związanych z historią miasta, które pochodzą z prywatnej kolekcji Edwarda Wałęsy. Na wystawie pojawił się między innymi list wysłany 31 marca 1843 roku z Biskupstwa Wrocławskiego do proboszcza, ks. Peshera w Żorach czy plomba worka zbożowego z młyna w Żorach.

AgaKa

Wystawę Sari-Sohrau-Żory na 750-lecie miasta zainaugurowano w muzeum



Wystawę w dniu inauguracji odwiedziło wielu mieszkańców miasta, w tym prezydent i radni

Wyjątkowa wystawa związana z jubileuszem 750-lecia Żor „Sari-Sohrau-Żory” pokazuje najważniejsze momenty w dziejach Żor, które zadecydowały o losach miasta i jego charakterze. Oglądać można ją w Muzeum Miejskim w Żorach do końca czerwca.

W czwartek 24 lutego, w dzień dokładnej rocznicy nadania praw miejskich wsi Sari przez Władysława Opolskiego, odbyła się inauguracja wystawy

jubileuszowej w żorskim muzeum. O wystawie i zbiorach na niej zgromadzonych opowiedział kurator wystawy Tomasz Górecki (który wcześniej również zaprezentował wykład historyczny dla radnych na sesji rady miejskiej), a także zaproszona do wspomnień Ewa Rotter-Płociennikowa.

Wystawę otworzyli oficjalnie dyrektor muzeum Lucjan Buchalik oraz wiceprezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Andrzej Zabiegliński. Ska

Żory rozpoczęły świętowanie 750-lecia miasta

Wioska sportów zimowych, wioska średniowieczna i wielki tort

Miasto rozpoczęło tegoroczne świętowanie 750-lecia. W czwartek, 24 lutego odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta, z prelekcją historyczną, z kolei w sobotę, 26 lutego na Rynku na mieszkańców czekała moc atrakcji i wielki tort.

Sporty zimowe

26 lutego na żorskim Rynku odbyła się impreza plenerowa. MOSiR Żory przygotował program sportowy pod hasłem „Festiwal Sportów Zimowych”. Od 11.00 chętni mogli skorzystać z symulatorów sportów zimowych (np. jazda na nartach, skuterach śnieżnych czy bobsleje). Były też zawody w takich dyscyplinach jak curling, hokej, biathlon czy snowboard. Ambasadorką sportów zimowych była obecna na wydarzeniu biathlonistka, Krystyna Guzik. Jedną z atrakcji była możliwość zobaczenia i dotknięcia replik olimpijskich medali.

Średniowieczna wioska

Urząd Miasta z kolei zorganizował średniowieczny gród z rzemieślnikami, mieszczanami i rycerzami. Na przybyłych na Rynek czekały salwy z broni czarno prochowej, średniowieczna zbrojownia i garderoba, były też warsztaty i pokazy



Na tak ważnym jubileuszu nie mogło zabraknąć tortu. Pierwszy kawałek ukroił prezydent Waldemar Socha.



Jedną z atrakcji była możliwość wzięcia udziału w warsztatach z kowalstwa, garncarstwa czy witrażu

dawnego rzemiosła (garncarstwo, witraż i kowalstwo), stanowisko kata, strzelanie z łuku czy pokazy i turnieje rycerskie.

Na tym oczywiście nie koniec. Nie zabrakło efektownych pokazów kuchni molekularnej. Chętni mogli wziąć udział w widowiskowych warsztatach. O 12.00 na płycie Rynku prezydent

Żor, Waldemar Socha pokroił gigantyczny, jubileuszowy tort.

– Gdy doszło do podpisania aktu lokacji miasta Żory, wybrano nienajlepszy moment, bo luty, zimno i nieprzyjemnie, ale proszę się nie martwić. 750-rocznicę założenia miasta będziemy świętować cały rok – powiedział prezydent Żor. **AgaKa**

Sława Ukrajini! Koncert zespołu Luxtorpeda na urodzinach Żor

Występ gwiazdy wieczoru – zespołu Luxtorpeda rozpoczął się od słów „Sława Ukraini!”, co znaczy „Chwała Ukrainie”, a jeden z utworów został zadedykowany Ukraincom, którzy wrócili walczyć za swoją ojczyznę.

– To jest nasz pierwszy koncert w tym roku i cieszymy się, że jest w Żorach – takimi słowami zwrócił się do mieszkańców Robert Friedrich „Litza”, lider zespołu Luxtorpeda, którego występ był zwieńczeniem pierwszej części obchodów 750-lecia Żor.

Przed gwiazdą wieczoru wystąpił żorski zespół Gra-



Zimowa aura nie przeszkodziła. Na koncercie Luxtorpedy pojawiły się tłumy.

Vity Off. Koncerty z okazji 750. rocznicy nadania praw miejskich przyciągnęły na rynek w Żorach fanów

ostrzych brzmień. Pod sceną byli młodszy i starsi sympatycy rocka. Przyszli całymi rodzinami. **(g)**

Stwórz projekt figurki Żorka – policjanta i Żorka – rycerza

Miasto Żory świętuje 750. urodziny. Z tej okazji ogłoszono konkurs skierowany do najmłodszych mieszkańców, polegający na zaprojektowaniu nowych figurek maskotki miejskiej – Żorka.

Zadaniem uczestników konkursu pn. „Żorek na straży bezpieczeństwa” jest wykonanie pracy plastycznej, przedstawiającej postać Żorka w dwóch odsłonach – jako policjanta oraz rycerza, dbających o bezpieczeństwo mieszkańców Żor. Konieczne jest przedstawienie obu postaci, ale mogą one być przedstawione na jednej

lub na dwóch osobnych pracach.

Zwycięskie prace stanowią będą inspiracją dla ostatecznego kształtu figurek, które pojawią się w przestrzeni miejskiej, w tym w rejonie budynku żorskiej policji. To jednak nie koniec! Zaplanowano wspólne wydanie profilaktycznej książeczki – kolorowanki, której celem będzie nauczanie dzieci zasad bezpieczeństwa w codziennym życiu.

Konkurs organizowany jest w trzech kategoriach:

- **dzieci do 6. roku życia włącznie** (rocznik 2016 i młodsze),



Miasto Żory organizuje konkurs na dwie nowe odsłony Żorka

- **dzieci w wieku 7 – 9 lat** (roczniki 2013 – 2015)
- **dzieci w wieku 10 – 12 lat** (roczniki 2010 – 2012)

Praca plastyczna może być wykonana dowolną techniką – płaską lub przestrzenną. Dozwolona jest pomoc osób dorosłych. Gotową pracę należy złożyć wraz z wypełnioną Kartą Zgłoszeniową do 31 marca 2022 roku w jeden z następujących sposobów:

- bezpośrednio w biurze podawczym Urzędu Miasta Żory: Rynek 9 lub Aleja Wojska Polskiego 25, 44-240 Żory (z dopiskiem „Konkurs: Żorek na straży bezpieczeństwa”),
- pocztą na adres: Wydział Promocji, Kultury i Sportu, Urząd Miasta Żory, Rynek 9, 44-240 Żory (z dopiskiem „Konkurs: Żorek na straży bezpieczeństwa”).

Nagrodą w konkursie są bony zakupowe do sklepu Decathlon o wartości 300 zł, 200 zł oraz 100 zł. **(r)**

Oni wiedzą jak okiełznać ogień

Pokazali to na Żorskiej Otwartej Scenie Ogniowej

Oni wiedzą, że z ogniem nie ma żartów, ale potrafią wyczarować z niego piękne i niezwykle widowiskowe show. W Żorach odbyła się Żorska Otwarta Scena Ogniowa, podczas której profesjonalści okiełznali ognisty żywioł.

12 marca podczas wieczornego

występu na płycie żorskiego Rynku zaprezentowały się grupy: Isafira (Żory), Grupa Artystyczna KAMAn (Żywiec), Master Filips (Namysłów) oraz Tancerze Ognia Ikar (Wrocław). W części drugiej na scenę mógł wejść każdy, kto ma jakiegokolwiek doświadczenie w tańcu z ogniem. Nad bezpieczeń-

stwem publiczności i samych artystów czuwali strażacy z OSP Rój.

Zbiórka na Kajetana

Podczas imprezy odbyła się zbiórka na leczenie Kajetana Maciejowskiego – chłopca chorego na Zespół Canavana. – U Kajtusia stwierdzono chorobę genetyczną Canavan,

na którą zapada jedno na milion dzieci. Diagnoza okazała się druzgocąca... Canavan to ultrazadkie, postępujące, metaboliczne zaburzenie genetyczne, które prowadzi do zaniku istoty białej i szarej w mózgu, a w konsekwencji do neurodegeneracji mózgu – czytamy w opisie zbiórki. **AgaKa**

Depresja poporodowa to choroba, którą się leczy, może doprowadzić nawet do śmierci.

Depresja? Nie lekceważ,

23 lutego obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Walki z Depresją. Z tej okazji pochylamy się nad tematem depresji poporodowej, na którą mogą zachorować zarówno kobiety... jak i mężczyźni.

Celem obchodów Międzynarodowego Dnia Walki z Depresją stało się upowszechnianie wiedzy na temat depresji i zachęcenie chorych do podjęcia leczenia. Depresja jest jedną z najczęściej występujących chorób na świecie. Dziś pochylimy się nad tematem depresji poporodowej, o której wciąż mówi się za mało. Czym jest? Czym się objawia? Kiedy występuje? Jakie są przykładowe czynniki prowadzące do depresji poporodowej? O tym opowiedziała Marta Marczyk, pedagog, doradca rodzinny z poradni „Porozmawiajmy o...”

Dlaczego depresja jest lekceważona?

Niestety, wciąż wiele osób lekceważy objawy i nie uznaje depresji czy depresji poporodowej za prawdziwą chorobę. Dlaczego? Bo twierdzą, że to zwykły ludzki wymysł. Pojawiają się żarty w stylu „hormony szaleją”, „wypłacie się i jej przejdzie”, „zawsze ze wszystkiego robiła problemy”, „nie pierwsza i nie ostatnia”... A może właśnie pierwsza, a może właśnie ostatnia?

Zarówno depresja, jak i depresja poporodowa to oficjalne choroby, które nieleczone mogą prowadzić do prób samobójczych i do śmierci. Szacuje się, że na depresję poporodową (w klasyfikacji nosząca kod ICD-10, F53) choruje 13 – 20% matek oraz... ok. 10%

ojców. To oficjalne statystyki, ale ile jest osób, które nigdy nie przyznają się do swoich problemów?

– Sam poród nie jest miłym i przyjemnym przeżyciem, a co dopiero to, co dzieje się z organizmem kobiety po nim... Zaczyna się połóg, burza hormonalna, kobieta jest bardzo obojętna, zmaga się z nawałami pokarmu, jest duże zmęczenie – mówi Marta Marczyk. – W okresie poporodowym rodzina powinna bacznie obserwować zachowanie świeżo upieczonej matki: czy śpi, czy je posiłki, czy nie występują u niej wahania wagi od przybierania na wadze po drastyczny spadek wagi, czy nie występuje u niej nadmierny smutek, czy i ile płacze. Należy zwracać uwagę na to, co mówi i jak mówi, jak opiekuje się dzieckiem i czy chce się nim opiekować. To wszystko bardzo ważne sygnały, które najbliżsi powinni mieć na uwadze w kontaktach z młodą mamą. Nie można pozostawiać jej samej sobie – dodaje.

Baby blues a depresja poporodowa

Podczas trwania baby blues kobieta może być zmęczona, płacziwa, smutna, nie mieć siły, ale nadal będzie zajmowała się dzieckiem. – Baby blues jest łagodniejszy. Często się o nim mówi. Naukowym określeniem na baby blues jest „smutek poporodowy”. Zapada na to ok 50 – 80 % matek. Objawia się dość szybko, bo już 5 – 6 dni po porodzie, trwa 2 – 3 tygodnie, bywa, że i do 6 tygodni (tj. cały połóg). Różni się od depresji poporodowej tym, że nie tracimy kontaktu z dzieckiem i rodziną. Mat-

kę cieszy uśmiech dziecka, cieszy ją nawet to, że dziecko narobiło w pieluchę – mówi Marta Marczyk. Gdy baby blues mija, zachowanie młodej mamy wraca do pewnej normy, ale nie zawsze tak jest. – Eksperci mówią, że różne wahania emocjonalne mogą towarzyszyć młodym rodzicom przez kilka pierwszych miesięcy czy nawet lat. Najważniejsze, by umieć uchwycić ten moment pomiędzy przedłużającym się baby blues, a kolejnym etapem czyli depresją poporodową, na którą zapada 10 – 22% kobiet. Co ciekawe, dotyka ona też mężczyzn. Przyjmuje się, że depresja poporodowa może pojawić się około 3 – 4 miesiąca życia dziecka, ale nawet rok czy półtora od porodu i może trwać bardzo długo – wyjaśnia specjalistka.

Depresja poporodowa charakteryzuje się między innymi: obniżonym nastrojem, smutkiem, płaczem, przygnębieniem, ale i tzw. zaburzeniem napędu, czyli brakiem chęci do robienia czegośkolwiek: nie chce nam się już dziecka przewijać, dotykać, karmić. Często robi się to w sposób mechaniczny, bez emocji. Pojawia się stan, w którym myślimy, że gdyby nam to dziecko zabrano, to nic by się nie stało, nie interesowałoby nas to. Nie cieszy nas to, że dziecko zjadło, że się uśmiechnęło, że zaczyna chodzić, siadać, gaworzyć. – Nas to omija, nie rejestrujemy tego, nie interesuje nas rozwój tego dziecka – tłumaczy Marta. – Do tego dochodzi bardzo obniżona samoocena i myślenie, że „jestem złą matką”. Pojawia się poczucie winy, obwinianie się za wszystko:

że dziecko się rozchorowało, że zrobiłam coś złego. Do tego dochodzi brak apetytu

czy kłopoty ze snem: wracasz z nocnego karmienia, kładziesz się spać, ale nie

możesz zasnąć, wyluzować, odpocząć. W kolejnych etapach pojawiają się stany lę-

Co jest przyczyną depresji poporodowej?

Nie ma jednej przyczyny występowania depresji poporodowej. Jest za to kilka czynników, które mają wpływ na jej pojawienie się:

- **biologiczne:** sam poród był trudny, poprzednia ciąża była utracona, para długo starała się o dziecko, laktacja, brak snu, ból, narkoza, rozcięcia/nacięcia czy chociażby sam przyrost masy ciała.
- **genetyczne:** uwarunkowania w rodzinie. Jeżeli depresja występowała przed porodem, były załamania nerwowe, to jest duże prawdopodobieństwo, że to się nasili po porodzie. Będąc w ciąży należy o takich epizodach poinformować naszego lekarza prowadzącego. – Warto mieć zaufanego lekarza, który będzie czuł na tę kwestię. Jeśli czujemy, że lekarz niezbyt profesjonalnie podchodzi do tematu, to mamy prawo go zmienić. Powinniśmy w tym szczególnym czasie czuć się zaopiekowane i móc bez problemu przyznać się, że jakiś czas temu wychodziło się z depresji – zaznacza Marta.
- **psychologiczne:** jak sobie radzimy z emocjami, ze stresem, jaki mamy stosunek do innych. – Jeżeli jesteśmy nadwrażliwi, oporni na zmiany, boimy się ich, odczuwamy je mocno. Jakkolwiek bylibyśmy na to dziecko przygotowani to ono i tak nas „przeora”. Nie bez przyczyny mówi się, że dziecko wywraca świat do góry nogami. Każde dziecko jest inne, każdy poród jest inny. My jako ludzie też się zmieniamy. Wszystkiego się uczymy – komentuje Marta.
- **społeczne:** myślenie na zasadzie „powinnam być idealną mamą”. – Według mnie jest to najgorsza przyczyna. Myślenie na zasadzie, że powinnam być isticie Instagramową mamą. Powinnam mieć czysty dom, powinnam być zadbane, wypoczęta, umalowana, pełna życia. Powinnam karmić piersią, a bo inaczej dziecko umrze. Słuchanie komentarzy typu „będzie ci chorować skoro karmisz butelką” albo „cesarka to nie poród”, „co ty możesz wiedzieć o bólu, skoro z ciebie dziecko wydobyli, ty go nie urodziłaś”. Powinnaś wrócić po 3 tygodniach od porodu do biegania, do formy. Powinnaś i powinnaś... Ja rozumiem, że część tych komentarzy podszyta jest dobrymi intencjami, ale matki nie mają czasem ochoty tego słuchać. Nieproszone rady są najgorsze, o hejcie w internecie nie wspomnę... – mówi Marta. – Z drugiej strony kompletny brak wsparcia też może doprowadzić do depresji poporodowej. Brak wsparcia ze strony partnera, męża, ojca dziecka. Tata ma takie same prawa i obowiązki względem dziecka, co mama. Nie ma takiej rzeczy (poza karmieniem piersią, ale tu może wejść karmienie butelką) której ojciec by zrobić nie mógł. Ojciec tak samo, jak matka musi się pewnych rzeczy nauczyć: przebierać, dotykać, podnosić, kąpać. Mężczyźni mogą robić to samo, co kobiety. Pytanie – czy chcą. Na matki się to narzuca z góry. Natura cię do tego stworzyła – masz dziecko, jedziesz. Matka musi. Ojciec z kolei – może. To bardzo niesprawiedliwe – dodaje nasza rozmówczyni.

ty. Lekceważona, pomóż!

kowe o to, że dziecku coś się stanie, można też zaobserwować przesadną troskę o potomka. Matka często nie daje nikomu dotknąć dziecka – nawet ojcu... Pojawiają się nawet bardzo abstrakcyjne myśli, że ktoś nam to dziecko porwie czy rzuci na niego urok – kontynuuje Marta. Na tym nie koniec. – W końcu pojawiają się myśli samobójcze, że temu dziecku lepiej będzie bez mamy, że się nie nadaję, że nie mam już siły. Oczywiście nie wszystkie symptomy muszą się pojawić u każdej kobiety, ale powinny być sygnałem alarmowym dla najbliższych – dodaje.

Temat trzeba wziąć na poważnie

Często zdarza się też tak, że po urodzeniu dziecka matka zostaje z nim w domu, a partner z niego wychodzi. Wówczas nie ma nikogo, kto zauważyłby, że ze świeżo upieczoną mamą dzieje się coś złego. – Kobieta często daje sygnały: nie je, płacze, a czasem nawet mówi czy pisze otwarcie, ale skąd ktoś ma o tym wiedzieć, jak jej wiecznie nie widzi? Partnera długo nie ma, albo go to nie interesuje, albo co gorsza widzi, że coś się dzieje, ale bagatelizuje sytuację mając nadzieję, że problem minie albo jakoś to będzie. I pewnie jakoś to będzie, ale nikt nie daje gwarancji, że nie skończy się to tragicznie – komentuje Marta. – Z ludzkim ignorowaniem problemu bardzo chciałabym walczyć. Nie trzeba ku temu profesjonalnej wiedzy, czasem wystarczy sam fakt, że ktoś jest, że nie jesteśmy dla kogoś dziwadłem, że ktoś pomoże nam poszukać pomocy lub poprosi o tę po-

moc dla nas. Życzę każdej młodej mamie i każdemu świeżo upieczonemu ojcu kogoś takiego obok. Szczególnie partnera biorącego odpowiedzialność nie tylko za dziecko, ale także za drugiego rodzica. Takiego dojrzałego emocjonalnie, bo pamiętajcie, że siedzicie w tym razem – dodaje.

Próba samobójcza – ty czy ty i dziecko?

Pojawia się pytanie, czy gdy w głowie młodej matki (lub ojca, bo to również może przytrafić się mężczyznom, którzy nie odnajdują się w nowej, przytłaczającej ich sytuacji) pojawiają się myśli samobójcze, chce ona skrzywdzić tylko siebie czy siebie i dziecko? – Raczej matka (lub ojciec) chce skrzywdzić samą/ego siebie. Owszem, są przypadki, że agresja jest skierowana na dziecko. Z medialnych doniesień wiemy, że to się zdarza. Jest tego statystycznie mniej. Wiemy też, że niejednokrotnie matka wraz z dzieckiem lub dziećmi kończy swoje i ich życie. Wielka tragedia, u podstaw której stoi choroba i miłość. Wiem, że brzmi to abstrakcyjnie, ale świadczy o tym chociażby to, że dzieci są zadbane, nakarmione, z listem, z kocykiem, z misiem, są oddawane do OKNA ŻYCIA – mówi nasza rozmówczyni.

Psychoza poporodowa

Depresja poporodowa nie jest końcem skali tego, co może spotkać matkę po porodzie. Około miesiąc od urodzenia dziecka może pojawić się nagła, silna, gwałtowna psychoza poporodowa. – Pojawiają się urojenia, omamy. Myślimy,

że w nasze dziecko wstąpił demon, wydaje nam się, że ktoś nam po domu chodzi, mamy halucynacje. Niestety, to już zagrożenie dla zdrowia i życia dziecka oraz matki, które kończy się hospitalizacją – tłumaczy Marta.

Hipomania poporodowa

Odwrotnością psychozy poporodowej jest hipomania poporodowa. Zdarza się bardzo rzadko, bo występuje tylko u 1 – 2% kobiet. – Tu jest na odwrót. Występuje bardzo duża euforia, bardzo duża radość, nadmierne siły. Matka z dzieckiem biega, chodzi, karmi je, po czym idzie myć okna. A wiadomo, że karmienie piersią czy kilka pobudek w nocy męczy – mówi Marta. – Matka ma mnóstwo

werwy, energii. Niestety, tu też trzeba uważać, bo to w mgnieniu oka może się przeobrazić w depresję.

Odejszcie od trendów

W dobie wszechobecnego Internetu i chęci nieustannego chwaleń się wszystkim, nawet swoim dzieckiem, jesteśmy narażeni na pokusę pokazywania zdjęć czy filmów na parentingowych forach. Cieszy fakt, jeśli świadomy rodzic rezygnuje z publikowania w sieci zdjęć czy dzieleniem się radami na forach publicznych. – Bo każde wystawianie się na forum publiczne szczególnie w sieci, gdzie każdy może wszystko, naraża nas na krytykę, ocenę i hejt. Wszędzie tam, gdzie poja-

wia się tzw. odchylenie od trendów czy panujących zwyczajów, czyli robisz coś inaczej niż większość społeczeństwa, pojawiają się nieprzyjemne komentarze, które często odbijają się na naszym zdrowiu psychicznym. Jeśli ktoś jest za słaby na mierzenie się z czymś takim, to po co sobie to robi? – mówi Marta.

Depresja poporodowa dotyka ciebie?

Jeśli kobieta sama nie jest w stanie racjonalnie ocenić i przyznać, że dzieje się z nią coś złego, powinna to zaobserwować rodzina czy przyjaciele, którzy nie powinni się bać zgłaszania faktu występowania niepokojących objawów lekarzowi lub położnej. Znajdźmy kogokolwiek, to pokieruje

nas do specjalisty. Nie czekajmy, aż minie. Każdy z nas może na własną rękę wykonać prosty test składający się z 10 pytań, który da nam pogląd na to, czy mamy do czynienia z depresją poporodową. Test o nazwie „Edynburska Skala Depresji Poporodowej – dla mam” do odszukania jest w Internecie. – Etapy leczenia wyglądają różnie, bo bierze się pod uwagę fakt, czy kobieta nadal karmi piersią, jakie ma wsparcie i jak bardzo nasilone są u niej objawy. W dzisiejszych czasach mamy już jednak takie leki, które pozwalają nam na branie ich i dalsze karmienie – mówi Marta. – Może się również okazać, że leki nie będą potrzebne, a wystarczy psychoterapia – dodaje.

AgaKa



Na zdjęciu doradca rodzinny i pedagog Marta Marczyk

Gdzie po PESEL?

Ile trwa legalny pobyt uchodźców w Polsce?

Gdzie uchodźcy mogą zgłaszać się po nadanie numeru PESEL dla siebie i dzieci? Co muszą ze sobą zabrać? Jak długo trwa ich legalny pobyt w Polsce?

Legalność pobytu

Jeżeli obywatel Ukrainy lub Białorusi wjechał do Polski w okresie od 24.02.2022 roku i zadeklarował zamiar pozostania w Polsce, jego pobyt uznaje się za legalny w okresie 18 miesięcy od daty 24.02.2022 roku. Wyjazd przez obywatela Ukrainy lub Białorusi z Polski na okres powyżej 1 miesiąca pozbawia go tego uprawnienia.

Numer PESEL dla obywateli Ukrainy, którzy przybyli bezpośrednio z Ukrainy do Polski w związku z działaniami wojennymi po dniu 24.02.2022 roku i deklarują zamiar pozostania

Wniosek można złożyć w dowolnym urzędzie gminy. W Urzędzie Miasta Żory punkt przyjmowania wniosków zlokalizowany jest przy Rynku 9 na parterze – wejście B. Należy stawić się osobiście oraz przygotować:

- zdjęcie biometryczne wykonane u fotografa (będzie możliwość bezpłatnego wykonania zdjęcia – informacja w Urzędzie Miasta Żory)
- dokument tożsamości na podstawie którego przekroczone granicę: doku-

ment podróży – paszport lub Kartę Polaka lub inny dokument ze zdjęciem (nawet unieważniony)

- numer telefonu polskiego operatora (każda osoba musi posiadać własny numer telefonu) oraz własny e-mail.

W przypadku braku dokumentów obywatel Ukrainy składa oświadczenie pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia, które podlega weryfikacji z danymi w bazie danych Komendanta Głównego Straży Granicznej.



Urząd Miasta Żory, Rynek 9, widok od frontu

Numer PESEL dla małoletniego dziecka – do 18 roku życia, które przybyło bezpośrednio z Ukrainy do Polski w związku z działaniami wojennymi po dniu 24.02.2022 roku

Wniosek można złożyć w dowolnym urzędzie gminy. W Urzędzie Miasta Żory punkt przyjmowania wniosków zlokalizowany jest przy Rynku 9 na parterze – wejście B. PESEL nadawany jest małoletniemu dziecku na podstawie wniosku złożonego przez rodzica/opiekuna prawnego/opiekuna faktycznego/kuratora. Jeden rodzic/opiekun prawny/opiekun faktyczny/ kurator wraz z dzieckiem stawiają się osobiście przynosząc:

- zdjęcie biometryczne wykonane u fotografa

(będzie możliwość bezpłatnego wykonania zdjęcia – informacja w Urzędzie Miasta Żory)

- dokument tożsamości rodzica/opiekuna faktycznego/opiekuna prawnego/kuratora na podstawie którego przekroczone granicę: dokument podróży – paszport lub Kartę Polaka lub inny dokument ze zdjęciem (nawet unieważniony)
- dokument tożsamości dziecka: paszport lub inny dokument ze zdjęciem lub akt urodzenia.

(r)



RADIO

VANESSA FM

95.8 FM

100.3 FM

94.9 FM

O męskich sprawach słów kilka.

Jakie badania profilaktyczne wykonuje się u mężczyzn?

O badaniach profilaktycznych kobiet mówi się bardzo dużo: mam-mografia, cytologia, USG piersi, wizyta u ginekologa co najmniej raz w roku. Przypominają o tym reklamy w TV, broszury itd. A jak jest z mężczyznami? Jakie badania profilaktyczne wykonują panowie? Czy w ogóle są jakieś badania, którym powinni się poddawać? Na to pytanie odpowiedział dr n. med. Bartłomiej Muszewski, lekarz rodzinny z Wodzisławia Śląskiego.

Przychodzi baba do lekarza...

Nie jest wielką tajemnicą fakt, że do lekarza zdecydowanie częściej chodzą kobiety niż mężczyźni. Nie oznacza to jednak, że panowie chorują mniej. – Tak, to prawda. Mężczyźni rzadziej zgłaszają się z pewnymi dolegliwościami do lekarza niż kobiety – mówi doktor Bartłomiej Muszewski. Zdarzają się też przypadki, że panów na wizyty lekarskie umawiają ich żony. – Kobiety z natury bardziej się martwią i częściej zwracają uwagę na pewne dolegliwości, nie tylko u siebie, ale i u swoich bliskich – przyznaje doktor. – Ponad połowę dziennych pacjentów mogą stanowić kobiety. One częściej zwracają uwagę na to, czy coś je boli – dodaje.

Dłaczego panowie rzadziej chodzą do lekarza?

Nie jest prawdą, że mężczyźni boją się chodzić do lekarzy. Rzadsze wizyty panów u specjalistów wynikają przede wszystkim z archetypu mężczyzny – człowieka, który nigdy nie choruje, nigdy nie płacze, nigdy się nie skarży. Kolejną kwestią jest czas. W klasycznym śląskim mo-

delu rodziny mężczyzna pracuje, a kobieta zajmuje się domem i wychowywaniem dzieci. Mężczyzna ma zatem mniej czasu na to, żeby pomyśleć o swoim zdrowiu (o tym, czy coś go boli, jak bardzo, czy ból się nasila itd.) niż kobieta. – Będąc zaangażowanymi w jakąś czynność nie skupiamy uwagi na sobie i zauważamy pewne dolegliwości dość późno. Mamy odwróconą uwagę, koncentrujemy się na pracy, którą wykonujemy – mówi doktor Muszewski. – Z kolei panie, które spędzają czas w domu, mogą poświęcić więcej czasu na przemyślenia o samej sobie, na rozpoznaniu pewnych sygnałów ze swojego ciała – dodaje. Jest jeszcze trzecia rzecz, psychologiczna. – Mężczyzn z natury cechuje większe poczucie pewności i stałości. Kobięce cechuje bardziej lękowe podejście, zamartwianie się o dzieci, męża czy o siebie – mówi doktor.

Jakie badania wykonuje się u mężczyzn?

Zarówno kobiety, jak i mężczyźni muszą od czasu do czasu „wykonać sobie przegląd”: od standardowego badania krwi, moczu czy poziomu cholesterolu, po wizytę w gabinecie lekarskim na szczegółowych badaniach swojego organizmu. Jak to wygląda w przypadku panów? Okazuje się, że badań profilaktycznych mają nieco mniej niż panie.

– To, co różni mężczyzn i kobiety to obecność innych gonad – jąder – a co za tym idzie, odmienną budowę układu moczowo-płciowego. Badania profilaktyczne zaczynają się już u dziecka, noworodka, a nawet w życiu płodowym, kiedy możemy obrazować obecność narządów płciowych w badaniu USG – mówi doktor Muszewski. – Po urodzeniu dziecka i przy kolejnych bilansach, lekarz pediatra



Jakie badania profilaktyczne wykonuje się u mężczyzn? Na to pytanie odpowiedział doktor Bartłomiej Muszewski

ocenia obecność jąder w mosznie, obecność ujścia cewki moczowej na szczycie żołądka (spodzieciwo/wierzchniactwo), odprowadzalność napletka (stulejka, załupek). To, co działo się w okresie niemowlęctwa czy dzieciństwa małego chłopca, będzie miało swoje następstwa w jego dorosłym życiu – dodaje.

W wieku ok. 14/16/18 lat są kontrole postępów i ocena dojrzewania płciowego, gdzie bada się wielkość jąder i stopień rozwoju. – Te dwie cechy płciowe determinują to, czy mówimy o dojrzałości płciowej

zgodnej z wiekiem, przedwczesnym dojrzewaniem płciowym czy opóźnionym dojrzewaniem płciowym – mówi doktor Muszewski.

Ostatni bilans chłopcy przechodzą w wieku 19 lat. Czy to oznacza, że od tego momentu nie muszą się badać? Nic bardziej mylnego. – Nikt nie zna nas tak dobrze jak my sami. Chłopcy przy okazji kąpiele raz na jakiś czas powinni badać się sami sprawdzając chociażby wielkość swoich jąder oraz ich masę. Początkowo guz nie zmienia wielkości jądra, ale jego masę/gęstość. Z kolei przy okazji toalety panowie po-

winni odprowadzać napletek. Nierzadko zdarzają się przypadki, że ze stulejką zgłaszają się mężczyźni już dorośli, 30-letni, którzy mają problem ze współżyciem płciowym i trzeba zrobić im zabieg – tłumaczy doktor.

Jeśli do 40 – 50 roku życia pacjent nie zgłasza się z żadnymi dolegliwościami, to tak naprawdę nie robi się nic. – Aktywny przesiew wykonuje się u mężczyzn po 50 roku życia, chyba, że będą oni obciążeni obciążeniem raka gruczołu krokowego wśród krewnych pierwszego stopnia (ojciec, brat). Jeśli krewni

chorowali, wówczas badania profilaktyczne pod tym kątem wykonuje się 10 lat wcześniej. Gruczoł krokowy sprawdza się przez odbyt palcem. Sprawdzamy jego wielkość, symetrię, konsystencję, bolesność, powierzchnię (czy jest gładka) – wymienia nasz rozmówca. – Jeśli chodzi o znaczenie poziomu stężenia PSA, to w medycynie akademickiej istnieje spór o to, czy jest sens wykonywać regularnie oznaczenia PSA dlatego, że na dobrą sprawę dość często prowadzi to do rozpoznania raka gruczołu krokowego i podjęcia leczenia, które de facto nie wpływa na końcowe rokowanie. Przeżywalność się nie zmienia, a naraża to pacjenta na niepotrzebne procedury medyczne z niepotrzebnym ryzykiem powikłań. Przyjmuje się, że jeśli nie ma objawów to oznaczeń stężenia PSA nie powinno się wykonywać rutynowo. W praktyce jednak w obawie, by nie zostać posądzonym o błędne postępowanie, a także pod wpływem obawy o zdrowie, to oznaczenie zdecydowanie częściej będzie się odbywać. Przyjmuje się, że cykl co 2 lata powinien wystarczyć – dodaje. Co ciekawe, przerost gruczołu krokowego jest czynnikiem zmniejszającym występowanie raka prostaty. – Panowie mający przerost prostaty rzadziej chorują na raka – przyznaje doktor Muszewski.

Kwestia używek

Nie bez znaczenia jest też to, czy palimy lub pijemy alkohol. Statystycznie mężczyźni palą częściej niż kobiety i częściej wysyła się ich na spirometrię (każdą osobę, która pali powyżej 10 lat powinno się monitorować pod kątem chorób nikotynowych). Mężczyźni częściej też nadużywają alkoholu, więc częściej wysyła się ich na próby wątrobowe czy wykrywanie uszkodzeń wątroby.

DUŻY KALIBER

24 marca 2022 r. magazyn sensacyjny

Pod wpływem alkoholu i środków odurzających „No ale przecież nic złego nie zrobiłem”

W sobotę, 12 lutego podczas patrolu ulicy Wodzisławskiej w Żorach policjanci ruchu drogowego zauważyli dostawczego busa, który skręcił w ulicę Gajową. Podczas próby zatrzymania do kontroli, kierowca zaczął uciekać.

Kierowca zaczął uciekać

Do sytuacji doszło około 15.30 na ul. Wodzisławskiej. Mundurowi zauważyli samochód dostawczy, który skręcił w ul. Gajową. Stróże prawa postanowili sprawdzić posiadane uprawnienia i stan trzeźwości kierującego, użyli więc sygnałów świetlnych i dźwiękowych do zatrzy-

mania pojazdu. Po krótkiej chwili samochód zatrzymał się, a kiedy policjanci podeszli do niego, kierujący ponownie ruszył. Mundurowi ruszyli w pościg. Kiedy udało im się wyprzedzić busa, zajechali mu drogę, uniemożliwiając dalszą jazdę.

Pod wpływem alkoholu i środków odurzających

Początkowo mężczyzna nie reagował na polecenie otwarcia pojazdu. Po odryglowaniu drzwi został zatrzymany. Wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu potwierdził, że kierujący mercedesem sprinterem 40-letni mieszkaniec po-

wiatu rybnickiego jest pijany. Miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Po przebadaniu śliny okazało się, że nie tylko jest nietrzeźwy, ale również pod działaniem środków odurzających. W trakcie zajścia do mundurowych odnosił się lekceważąco i arogancko, twierdził, że nic takiego przecież nie zrobił...

Będą surowe konsekwencje

Mundurowi zatrzymali kierującemu prawo jazdy, a samochód został odholowany na parking strzeżony. Mężczyźnie grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. (r)

2000 ZŁ za przejechanie na czerwonym



21 lutego w godzinach popołudniowych na ulicy Dworcowej w Żorach policjanci zatrzymali kierującego, który nie zastosował się do sygnalizatora nadającego czerwone światło przed przejazdem kolejowym.

W poniedziałek, 21 lutego

w godzinach popołudniowych mundurowi zauważyli samochód osobowy, który pomimo nadawania sygnału zakazującego wjazdu za sygnalizator postanowił przejechać przez przejazd kolejowy. To niebezpieczne zachowanie zauważył patrol ruchu drogowego

znajdujący się w rejonie ulicy Dworcowej. Kierujący 51-latek zamieszkały w Żorach ukarany został wysokim mandatem karnym w wysokości 2000 zł i 6 punktów karnych za naruszenie zakazu wjazdu na przejazd kolejowy przy nadawanym sygnale czerwonym. (r)

Straciła panowanie nad kierownicą i uderzyła w sygnalizację świetlną



Gołoledź pokrywająca drogi wymaga od kierujących nie tylko zwiększenia ostrożności, ale również zmniejszenia prędkości

3 lutego około 8.00 kierująca samochodem volvo skręcając z ulicy Kościuszki w ulicę Familijną wpadła w poślizg. Uszkodzona została sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu.

23-letnia mieszkanka Żor zjeżdżając w ul. Familijną z ul. Kościuszki nie dostosowała prędkości do panujących

warunków ruchu i uderzyła w sygnalizację. Uszkodzeniu uległ przód samochodu oraz sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu. Ze względu na liczne wycieki płynów eksploatacyjnych pojazdu na jezdnię interweniowała Straż Pożarna. Cała sytuacja zakończyła się dla kierującej uszkodzonym samochodem i mandatem karnym. (r)

Wpadł w poślizg i uderzył w inne samochody. DWIE OSOBY W SZPITALU

10 marca około 17.30 na DK81 doszło do zderzenia 3 pojazdów. Pierwszy z nich wpadł w poślizg i uderzył w kolejne samochody. W wyniku zderzenia uszkodzeniu uległy trzy pojazdy, a dwie osoby trafiły do szpitala.

20-latek wpadł w poślizg

W czwartek, 10 marca około 17.30 dyżurny żorskiej Policji otrzymał zgłoszenie o zderzeniu 3 pojazdów, do którego miało dojść na drodze krajowej nr 81. Po przyjeździe na miejsce okazało się, iż 20-letni mieszkaniec Żor kierujący samochodem osobowym marki hyundai

jadąc w kierunku Katowic wpadł w poślizg i uderzył w pojazd marki peugeot, który oczekiwał na zielone światło. W następstwie tego peugeot kierowany przez 41-letniego żorzanina uderzył w prowadzony przez 46-latkę pojazd.

Sprawca nie miał prawa jazdy

Kierujący hyundaiem i peugeotem z uwagi na obrażenia zostali przewiezieni na badania do szpitala. Wszyscy kierujący byli trzeźwi. Okazało się, że 20-latek nie miał uprawnień do kierowania pojazdem, teraz sprawą zajmie się sąd. (r)

Pijany pojechał na zakupy... i zasnął w samochodzie

W środę, 16 lutego około 17.30 dyżurny otrzymał wezwanie, iż na ul. Strażackiej zaparkowany jest samochód, w którym znajduje się nietrzeźwy mężczyzna. Mundurowi niezwłocznie podjęli interwencję.

Na miejscu zastali 66-letniego mieszkańca pow. jastrzębskiego, który siedział w swoim samochodzie i już na pierwszy „rzut oka” widać było, iż znajduje się on pod wpływem alkoholu. Jastrzębianin tłumaczył się, że wypił wódkę w samochodzie i ogrzewał się w nim, a później zwyczajnie zasnął.

Kamera mówiła co innego

Po przejrzeniu monitoringu okazało się, że cała relacja nie jest spójna. Mężczyzna podjechał do sklepu dużo wcześniej niż opisywał. Po zrobieniu zakupów wrócił do swojego samochodu. Chwilę później zauważył go świadek całego zdarzenia. Jak się okazało, już kilka godzin wcześniej spożywał alkohol, wsiadł za kierownicę i pojechał zrobić zakupy.

Bez „papierów” i prawa jazdy

Poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wydmuchał ponad 2 promile. Po sprawdzeniu dokumentów wyszło na jaw, że pojazd nie posiadał ważnej polisy OC, badań technicznych, a kierujący uprawnieniami do kierowania samochodem. Teraz pijanemu kierującemu grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. (r)

Potrącenie pieszego na pasach

Poszkodowany z poważnymi obrażeniami

8 lutego około 17.30 doszło do potrącenia pieszego na oznakowanym przejściu dla pieszych na ulicy Wodzisławskiej.

Po zmroku i w deszczu

We wtorek, 8 lutego w godzinach wieczornych doszło do potrącenia pieszego na przejściu dla pieszych przy ul. Wodzisławskiej. Jest to przejście bardzo dobrze oznakowane i dobrze zauważalne. Zapadający zmrok i opady deszczu



Przejście dla pieszych było dobrze oświetlone, lecz widoczność pogorszyła trudne warunki

mogą utrudniać widoczność. Tak też stało się podczas tego zdarzenia.

Pieszy ze złamaną nogą

Kierujący samochodem opel corsa 22-letni mieszkaniec powiatu mikołowskiego nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu, który w tym momencie schodził z przejścia dla pieszych. W wyniku zdarzenia 67-letni żorzanin doznał obrażeń w postaci potłuczeń i złamania nogi. Mundurowi ustalili na miejscu, iż zarówno pieszy jak i kierujący byli trzeźwi. (r)

2500 ZŁ MANDATU ZA JAZDĘ NA ROWERZE Z PROMIŁAMI

2 lutego na ulicy Kolejowej w Żorach policjanci ruchu drogowego zatrzymali kierującego rowerem. Badanie na zawartość alkoholu wykazało, że jest nietrzeźwy.

Wysoki mandat

W trakcie patrolu ulicy Kolejowej przed 11.00 mundurowi zauważyli kierującego rowerem. Po jego zatrzymaniu poddali badaniu na zawartość alkoholu, które wykazało, iż mężczyzna „wydmuchał” ponad promil. Za popełnione wykroczenie 59-letni miesz-

kaniec powiatu rybnickiego ukarany został mandatem karnym w wysokości 2500 zł.

Przypominamy o zmianach

Przypominamy, że zmiany w taryfikatorze, które weszły w życie 1 stycznia 2022 roku, wprowadziły m.in. dużo wyższe kary za kierowanie rowerem po użyciu alkoholu, a także w stanie nietrzeźwości. Jeśli rowerzysta znajduje się w stanie nietrzeźwości – mandat wyniesie 2500 zł, a jeżeli kieruje rowerem po użyciu alkoholu* – 1000 zł. (r)

*Stan po użyciu alkoholu – Jeśli stężenie alkoholu we krwi zawiera się między 0,2 i 0,5 promila (bądź od 0,1 do 0,25 mg w 1 dm wydychanego powietrza) to jest to stan po spożyciu alkoholu.

Okradł chorą matkę w jej mieszkaniu

We wtorek, 15 lutego po 13.00 na komisariat policji w Żorach zadzwoniła matka z prośbą o interwencję w jej mieszkaniu, gdyż bliska osoba ukradła jej pieniądze. Po przyjeździe policjantów na miejsce okazało się, że nie jest to wybrzyk nastolatka. Złodziejem okazał się 40-letni syn, który wykorzystał nieuwagę 74-latki i jej problemy z poruszaniem się, aby z wiszącej na wieszaku kurtki ukraść pieniądze. Choć kwota nie była wysoka (chodziło o 50 zł), to dla kobiety takie zachowanie było nie do przyjęcia i zażądała ścigania sprawcy. (r)

Dozór i nakaz opuszczenia mieszkania dla agresora

Dozór policji połączony z nakazem opuszczenia mieszkania to jeden ze środków zapobiegawczych zastosowanych przez prokuratora względem 38-latka z Żor. Mężczyzna przez kilka lat znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną.

Podczas jednej z interwencji domowych żorscy policjanci ustalili, że mężczyzna od kilku lat znęca się nad swoją żoną. Nietrzeźwy

wszczynał awantury i poniżał kobietę, wyzywał wulgarnie i groził, że ją zabije. Niejednokrotnie 38-latek popychał, dusił i bił kobietę.

Decyzją prokuratora względem mężczyzny wydano postanowienie w postaci dozoru policji połączonych z nakazem opuszczenia mieszkania. Mężczyzna otrzymał też zakaz zbliżania się do swojej żony i kontaktowania z nią. Sprawcy grodzi do 5 lat pozbawienia wolności. (r)

Groził byłemu współpracownikowi śmiercią

15 lutego do żorskich policjantów wpłynęło zawiadomienie od mężczyzny, który jest pełen obaw o swoje życie i zdrowie z uwagi na groźby, które względem niego kieruje były współpracownik.

Praca na jednej zmianie w jednym z żorskich przedsiębiorstw stała się początkiem nieporozumień. Kiedy jeden z mężczyzn zo-

stał zwolniony z pracy ze względu na agresywne zachowania w stosunku do innych pracowników i kierownictwa, upatrzył sobie ofiary, które obarczył odpowiedzialnością za swoją zawodową porażkę.

Połamię ci nogi

Tuż po utracie pracy zaczął kierować groźbami względem byłych współpracowników. Groźby utra-

ty życia, połamanych kończyn i koniecznych hospitalizacji stanowił klucz wielu konwersacji. Znajac usposobienie i agresywny temperament „kolegi z pracy” groźby te wzbudziły w adresacie obawę, że w końcu zostaną spełnione.

Teraz sprawą zajmie się policja, a mężczyźnie za stosowanie gróźb karalnych grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. (r)

WYTROP SPRAWCĘ

czyli zagadka kryminalna

Tragedia nad rzeką

Wielką pasją Stanisława Murasa było wędkowanie. Firma projektowa, którą założył jako młody człowiek, stale się rozwijała pochłaniając coraz więcej czasu. Muras wiedział, że w jego przypadku kluczem do sukcesu było zachowanie równowagi pomiędzy pracą a wypoczynkiem. Nauczył się tego po latach, gdy swojego pracoholizmu omal nie przypłacił życiem. Zawału bardzo się wystraszył. Zwolnił, część swoich obowiązków powierzył pracownikom, a sam starał się regularnie przebywać na świeżym powietrzu. Wędkowanie było jego pasją z lat młodzieńczych, teraz miał pretekst aby ją rozwijać. Swoim hobby zaraził współnika, Jana Kuleszę. Raz w tygodniu obaj panowie znikali w szuwarach i nikt nie potrafił się do nich dodzwonić.

– Panie komisarzu, tam przy granatowym samochodzie stoi człowiek, który w zakolu rzeki znalazł ciało denata – powiedział policjant, stawiając ostrożnie kroki w wysokiej po pas trawie. Nad rzeką stał Jan Kulesza. Ściskając jeszcze wędkę w ręce, żywo tłumaczył coś policjantom z patrolu, którzy jako pierwsi dojechali nad rzekę.

– Dzień dobry, nazywam się komisarz Jakub Szarek. To ja będę prowadził sprawę, proszę mi wszystko od początku dokładnie opowiedzieć – przywitał się policjant.

– Przyjechaliśmy tu ze Staszkiem bladym świtem. Kolega powiedział nam, że to doskonałe miejsce do połowu pstrągów. Jak zwykle rozdzieliliśmy się przy samochodzie. Ja poszedłem w górę rzeki, Staszek w dół. Mieliśmy się spotkać przy samochodzie w południe. Wie pan, coś zjeść, napić się kawy – tłumaczył Kulesza.

– Oczywiście, jak to na rybach. Proszę mówić dalej.

– No. Była może 10.00 gdy zauważyłem, że rzeką płynie jakiś przedmiot. Przekląłem pod nosem, bo myślałem, że ktoś śmieci do rzeki wrzuca. Patrząc, a to wiklinowa torba Staszka z przynętami. Pomyślałem, pewnie przypadkiem porwał mu ją prąd. Bez przynęt dużo nie połowi, pomyślałem poszedłem z nią do Staszka. W zakolu rzeki zobaczyłem jak leży w płytkiej wodzie. Próbowałem go reanimować, ale bez skutku. Staszek od zawsze miał problemy z tym sercem, pewnie zasłabł i upadł do wody – sugerował wędkarz.

– Możliwe, ale to wyjaśni sekcja zwłok. Często razem wędkowaliście?

– Kiedyś bardzo często, ale przez ostatnie pół roku mieliśmy przerwę. Trochę kłóciliśmy się o sprawy zawodowe, jak to wspólnicy. Ale jak pan widzi, pstrągi nas pogodziły – tłumaczył mężczyzna.

– Pytam, bo mam prawo podejrzewać, że to nie był jednak nieszczęśliwy wypadek. Zapraszam do radiowozu. Co wzbudziło podejrzenia policjanta?

Aby poznać odpowiedź, odwróć stronę

ODPOWIEDZ: Jan Kulesza powiedział, że poszedł w górę rzeki. Gdyby tak było, nie mógł widzieć spływającej z prądem torby wędkarza. Policjant podejrzewa, że utopił kolegę nad rzeką.

Poszukiwany miał urojenia. Myślał, że chce go zaatakować 3 napastników

Nocą, 14 lutego na numer alarmowy zadzwonił mężczyzna, który twierdził, że do jego domu wpadło 3 napastników z bronią w ręku. On sam w tym czasie schronił się na posesji swojego sąsiada. Po przyjeździe policjantów na miejsce okazało się, że to tylko urojenia, a sam zgłaszający jest poszukiwany.

Około 1.30 mundurowi otrzymali zgłoszenie od wystraszonego mężczyzny, który przed trzema zamaskowanymi mężczyznami musiał uciekać przez okno. Według relacji mieli wybić szybę w oknie, a później wtargnąć do jego domu z bronią w ręku. On sam do czasu przyjazdu policji schronił się u swojego sąsiada.

Czy to się w ogóle wydarzyło?

Policjanci niezwłocznie udali się na ul. Boguszowicką, gdzie na miejscu zastali 49-latkę, który ponownie zrelacjonował całe zajście. Następnie wnikliwie sprawdzili cały dom i obejście nie napotykać nikogo. W trakcie interwencji zgłaszający zmienił wersję przebiegu napadów i sam stwierdził, że nie jest pewien co i czy w ogóle się wydarzyło. Wy tłumaczeniem wszystkiego miał być fakt nadużywania alkoholu i doszedł do wniosku, że chyba niepotrzebnie wezwał pomoc.

Trafił do aresztu

Wylegitymowany żorzanie okazał się być poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Żorach w celu odbycia prawie roku pozbawienia wolności za przestępstwo jazdy w stanie nietrzeźwości. (r)

Na jakich zasadach obywatele Ukrainy mogą legalnie pracować w Polsce?

Obywatele Ukrainy przebywający w Polsce legalnie, mogą podjąć pracę u każdego pracodawcy w Polsce, bez żadnych dodatkowych zezwoleń. W takim przypadku pracodawca ma obowiązek powiadomienia w ciągu 14 dni od dnia podjęcia pracy przez obywatela Ukrainy powiatowy urząd pracy właściwy ze względu na siedzibę pracodawcy.

Obywatel Ukrainy może korzystać samodzielnie z Centralnej Bazy Ofert Pracy bez wizyty w urzędzie pracy – za pomocą komputera, telefonu lub innych mobilnych urządzeń z dostępem do Internetu <http://oferty.praca.gov.pl>. Przeszukiwanie ofert pracy możliwe jest również za pomocą specjalnej

aplikacji mobilnej ePraca. Codziennie w bazie dostępnych jest ok. 70 tys. wolnych miejsc pracy. Informacje o ofertach dostępne są także w języku ukraińskim.

Obywatele Ukrainy, którzy planują dłuższy pobyt w Żorach i poszukują pomocy w podjęciu zatrudnienia mogą zarejestrować się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Żorach jako osoby bezrobotne lub poszukujące pracy.

Rejestracja odbywa się w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy w Żorach, ul. Osińska 48, w pokoju nr 11 od 7.30 do 14.30.

Co jest potrzebne, by się zarejestrować?

Do rejestracji w urzędzie pracy wymagany jest pasz-

port albo zaświadczenie potwierdzające tożsamość wydane przez Konsula Generalnego Ukrainy wraz zaświadczeniem wydanym przez Urząd Miasta o nadaniu numeru PESEL. Dokumenty potwierdzające wykształcenie, uprawnienia i dotychczasowy przebieg pracy powinny być przetłumaczone na język polski.

Wszystkie osoby zarejestrowane jako bezrobotne, mogą korzystać z usług pośrednictwa pracy

i poradnictwa zawodowego, a także ze wszystkich form aktywizacji, np. staży, prac interwencyjnych, bonów zatrudnieniowych, stażowych, szkoleń – o szczegółach dotyczących poszczególnych form informacji udzieli pracownik urzędu pracy.

Kompleksową informację o rynku pracy można także uzyskać w centrum informacyjnym służb zatrudnienia pod numerem 19524, e-mail: kontakt@zielonalia.gov.pl (r)

Dane kontaktowe Powiatowego Urzędu Pracy w Żorach:

- Rejestracja: +48 32 43 42 790 wew. 250, e-mail: sekretariat@pup.zory.pl
- Oferty pracy: +48 32 43 42 004 wew. 261, e-mail: ofertypracy@pup.zory.pl

 **HELIOS**



**Przyjdź!
KINO chce
Cię obejrzeć**

Twoje miasto, Twoje kino

www.helios.pl

Radio Żory
MIEJSKIE RADIO INTERNETOWE

**Miejskie radio internetowe
działające przy Miejskiej
Bibliotece Publicznej w Żorach.**

**Przestrzeń gdzie odnajdują się
ludzie z pasją, determinacją,
otwartością i mający coś do
przekazania.**

**www.radiozory.pl
fb/radiozory**

Jak uchodźcy mogą uzyskać świadczenia finansowe i pomoc psychologiczną?

Obywatele Ukrainy przebywający legalnie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i posiadający wpis do rejestru PESEL mogą starać się o świadczenia z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Jednorazowe świadczenie pieniężne w wysokości 300 złotych na osobę

Można je przeznaczyć na pokrycie wydatków na żywność, odzież, obuwie, środki higieny osobistej oraz opłaty mieszkaniowe. Aby uzyskać to świadczenie trzeba wypełnić wniosek. Wniosek może złożyć osoba upraw-

niona, jej przedstawiciel ustawowy, opiekun tymczasowy albo osoba sprawująca faktyczną pieczę nad dzieckiem. Przyznanie pomocy nie wymaga wydania decyzji administracyjnej. Odmowa przyznania jednorazowego świadczenia pieniężnego wymaga wydania decyzji. MOPS Żory do celów udzielenia pomocy przetwarza dane osób, których ta pomoc dotyczy.

Świadczenia pieniężne i niepieniężne na zasadach i w trybie ustawy o pomocy społecznej

W tym m.in. zasiłek okresowy, pomoc na żywność z rządowego programu „Pośilek w szkole i w domu”. Obywatel Ukrainy ubiegający się o świadczenie z pomocy społecznej składa oświadczenie o swojej sytuacji osobistej, rodzinnej, dochodowej i majątkowej. Świadczenia z pomocy społecznej są przyznawane w oparciu o decyzję. Pracownicy socjalni nie przeprowadzają rodzinnego wywiadu środowiskowego chyba, że powstają wątpliwości co do treści składanych oświadczeń.

Świadczenia rodzinne

W tym m.in. zasiłek rodzinny oraz dodatki do zasiłku rodzinnego. Wzór wniosku dostępny w MOPS – Dziale Świadczeń Rodzinnych, Żory ul. Wodzisławska 1.

Bezpłatna pomoc psychologiczna

Psycholog posługujący się językiem ukraińskim dyżuruje w Ośrodku Interwencji Kryzysowej w Żorach ul. Boryńska 13 we wtorek i czwartek od 16.00 do 17.00 i w sobotę od 15.00 do 16.00. Nr telefonu: 516 766 279.

W celu sprawnej obsługi obywateli Ukrainy, którzy

chcą skorzystać ze świadczeń, prosi się o osobisty kontakt z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żorach, którzy pełnią dyżur od poniedziałku do piątku od 10.30 do 13.30 w dziale świadczeń rodzinnych, Żory ul. Wodzisławska 1 (budynek dawnej poczty, to samo wejście co do Urzędu Skarbowego), począwszy od 17 marca 2022 roku.

Ważne! Osoby zakwaterowane w Miasteczku Twinpigs i Hotelu MOSIR proszone są o załatwienie wszystkich

formalności w miejscu aktualnego pobytu – pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żorach będą tam przyjmowali obywateli Ukrainy od 21 – 25 marca od 10.30 do 13.30.

Obywatele Ukrainy starający się o świadczenia pieniężne muszą założyć konto bankowe, gdyż nie ma możliwości wypłat gotówkowych. Wszystkie przyznane świadczenia pieniężne zostaną przekazane na wskazany rachunek bankowy.

(r)

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?



WEJDŹ NA

PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca.nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

T V S

przystanek muzyka

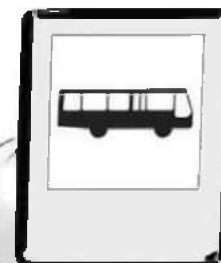
PREMIERA: ŚRODA 22:00

POWTÓRKI:

PONIEDZIAŁEK 11:30

SOBOTA 14:50

Pokażemy Wam muzyczne oblicze Śląska.
Blues, funk, jazz, soul i wiele innych kombinacji!



polsat box

POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 87



POZYCJA 62

vectra

POZYCJA 129



POZYCJA 111/352

TELEWIZJA NAZIEMNA

WOJ. ŚLĄSKIE

WP pilot

PILOT.WP.PL

Wyspa z cudem świata

Morski pelzak

Medyczny w karetce

Miesiąc z dniem wagarowicza

13

Filozof moralności

'Medyczny' film P. Vegi

Drzewo liściaste

Głos kota

Myszka Walta Disneya

Styl gry w piłkę nożną

NO, CO lub ZnO

Gioacchino, wł. kompozytor

Ma sześć lub siedem strun

Łóżkowy temat

Rodział pokryw śnieżnej

Rak ku górze

Strażacki lokal

12

Blaszka, ozdoba gorsetu

Wiązka winogron

2

Śmieszny aktor

Nóż dla cieśli

22

Łożyisko rzeki

Dawna choroba marynarzy; cynga

Kniaź z opery

29

25

Atak szału, furia

Wytwór małży

Dzień Popielca

24

Repeta nakładu książki

Rozbijany na biwaku

4

Układ rubryk

Coś z minionej epoki

6

Muzyka Scotta Joplina

Skacze o niej Lisek

Egipcjanka ze stolicy

Szpaler policji

Kłoc

26

Biblijny praojciec

Krwawa zemsta

9

Arena walki judoki

Reperuje starocie

W ręku Michała Anioła

Etat do wzięcia

Pieśń Dawida

20

Nad nim Genewa i Lyon

Hitlerowski obóz jeniecki

Lina ze statku

Łotr, drań

7

Numer dzieła muzyka

27

Królowa z rodu Sforzów

Zdjęcie potocznie

28

Muzykująca czwórka

Rosja jako monarchia

5

Kolebka podobna do bryczki

14

Klub z Moskwy, Kijowa

15

Zagadka rysunkowa

Fiat

Palny gaz

17

Usługa za usługę

Kosmaty kuzyn pszczoły

Lata pracy Samuel Finley ...

1

Szkiełko na oku

16

Katar inaczej

3

Dziki przodek konia

8

Element dekoracji stropu

18

Sport jak koszulka

10

Zginana w kolanie

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

Wypa z cudem świata

Morski pelzak

Medyczny w karetce

Miesiąc z dniem wagarowicza

13

Filozof moralności

'Medyczny' film P. Vegi

Drzewo liściaste

Głos kota

Myszka Walta Disneya

Styl gry w piłkę nożną

NO, CO lub ZnO

Gioacchino, wł. kompozytor

Ma sześć lub siedem strun

Łóżkowy temat

Rodział pokryw śnieżnej

Rak ku górze

Strażacki lokal

12

Blaszka, ozdoba gorsetu

Wiązka winogron

2

Śmieszny aktor

Nóż dla cieśli

22

Łożyisko rzeki

Dawna choroba marynarzy; cynga

Kniaź z opery

29

25

Atak szału, furia

Wytwór małży

Dzień Popielca

24

Repeta nakładu książki

Rozbijany na biwaku

4

Układ rubryk

Coś z minionej epoki

6

Muzyka Scotta Joplina

Skacze o niej Lisek

Egipcjanka ze stolicy

Szpaler policji

Kłoc

26

Biblijny praojciec

Krwawa zemsta

9

Arena walki judoki

Reperuje starocie

W ręku Michała Anioła

Etat do wzięcia

Pieśń Dawida

20

Nad nim Genewa i Lyon

Hitlerowski obóz jeniecki

Lina ze statku

Łotr, drań

7

Numer dzieła muzyka

27

Królowa z rodu Sforzów

Zdjęcie potocznie

28

Muzykująca czwórka

Rosja jako monarchia

5

Kolebka podobna do bryczki

14

Klub z Moskwy, Kijowa

15

Zagadka rysunkowa

Fiat

Palny gaz

17

Usługa za usługę

Kosmaty kuzyn pszczoły

Lata pracy Samuel Finley ...

1

Szkiełko na oku

16

Katar inaczej

3

Dziki przodek konia

8

Element dekoracji stropu

18

Sport jak koszulka

10

Zginana w kolanie

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Miłość zbliża się w Twoją stronę wielkimi krokami. Uważaj tylko, aby nie stracić głowy i rozsądku. Czeka Cię miła niespodzianka. Przygotuj się wkrótce na długo oczekiwany awans lub podwyżkę.

BYK 21.04 – 20.05

Zbliża się czas na miłość. Zajęte Byki wkrótce spotkają kogoś na swojej drodze kto całkowicie rozwali im spojrzenie na otaczający świat, a serce zacznie bić mocniej. Nie bierz wszystkich obowiązków na siebie.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Uważaj na kłótnie z najbliższą Ci osobą. Pomiedzy Wami widoczny jest kryzys, który może doprowadzić nawet do trwałego rozpadu związku. To nie jest dobry czas na zmiany. Jeżeli szukasz nowej pracy to lepiej odłóż to na inny termin. W tym tygodniu możesz zaszaleć z finansami. Udaj się do sklepu i zrób szalone zakupy.

RAK 22.06 – 22.07

Czeka Cię poważna rozmowa z partnerem. Postaraj się tylko do całej sytuacji podejść z rozumą i spokojem. Możesz pomyśleć o dodatkowym kursie, który pomoże Ci zdobyć wiedzę, co zdecydowanie podniesie Twoje kwalifikacje.

LEW 23.07 – 22.08

Unikaj przelotnych znajomości, ponieważ one nie wniosą w Twoje życie nic dobrego, a jedynie mogą przysporzyć Ci niepotrzebnych kłopotów. Twój upór i zawziętość wkrótce okażą się przydatne.

PANNA 23.08 – 22.09

Twój partner oczekuje, że to Ty teraz wykazesz się pomysłowością i zaskoczysz go czymś. Praca, praca i jeszcze raz praca. Ten tydzień nie będzie jakąś niespodzianką, a co nie wypracujesz sobie sama, to nie dostaniesz nic za darmo od losu.

WAGA 23.09 – 22.10

Nie czuj się samotna, bo samotna nie jesteś. Masz przecież obok siebie osoby, które oddałyby za Ciebie życie. Rozejrzyj się tylko. Szef proponuje Ci możliwość dodatkowego zarobienia pieniędzy.

SKORPION 23.10 – 21.11

Wkrótce spotkasz kogoś o kim już dawno zapomniawsz, lecz ta osoba nie może przestać o Tobie myśleć. Będzie okazja do romansu, ale zastanów się, czy warto ryzykować utratę czegoś, co tak długo budowałaś. W tym tygodniu nie odkładaj nic na później, bo wkrótce okaże się, że przytłoczyła Cię zbyt duża liczba obowiązków.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Uważaj na kryzys w związku i niepotrzebne nikomu kłótnie. Popatrz, czy ciągła wymiana zdań coś pomaga. Może czasami warto pójść na kompromis, niż spierać się o błahostki. Nie szalej z wydatkami.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Koziorożce na swojej drodze spotkają kogoś, kto zupełnie przewróci ich świat do góry nogami. Ty jednak nie trać głowy i zastanów się, czy warto odkładać to uczucie na później. W tym tygodniu widać poprawę w sferze finansowej. Widać spokój i stabilizację.

WODNIK 20.01 – 18.02

W miłości zbliża się ocieplenie i ożywienie. Twój partner czymś wkrótce Cię zaskoczy. Przypomn? sobie chwile kiedy naprawdę byliście szczęśliwi. Nie martw się, że nie poradzisz sobie z dodatkowym zajęciem.

RYBY 19.02 – 20.03

Jesteś otoczona osobami, które Cię bardzo kochają. Nie myśl, że jesteś sama i nie popadaj w stany depresyjne. Każdy wie, że można na Tobie polegać i bardzo często Cię różne osoby wykorzystują.

opracowała Helena • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

Pani mąż wygląda w tym nowym ubraniu wyśmienicie!
To nie jest nowe ubranie, to jest... nowy mąż.

Powinienem zwolnić swojego kierowcę, mówi minister do żony. Jeździ jak wariat, już piąty raz ledwo uszedłem z życiem...
Daj mu jeszcze jedną szansę!

W biurze pyta kolega kolegę:
Co wycinasz z gazety?
Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie...
I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem? Schowam do kieszeni!
Coś ty najlepszego zrobił! – wita żona męża, wracającego z pracy.
Gospościa złożyła wymówienie, bo

podobno ordynarnie nawymyślałeś jej przez telefon.
A to nie byłaś ty?
Koledzy rozmawiają przez telefon.
– Hej, podobno u was temperatura -45 stopni!
– No co ty, -15.
– A coś w telewizji mówili, że u was teraz -45.
– Aaaa, to chyba że na dworze!